



**WIGILIA
NA JANOWSKIM
RYNKU**

NIEDZIELA, 22 GRUDNIA 2013

PROGRAM:
12.00 - Msza Św. w kościele pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela
- Msza Św. w kościele pod wezwaniem Św. Jadwigi Królowej
Po Mszy Św., ok. godz. 13.15, zapraszamy wszystkich na Rynek
Starego Miasta. Podzielimy się opłatkami i złożymy sobie życzenia.
Odbędzie się koncert kolęd i pastorałek, degustacja potraw
wigilijnych oraz świąteczny kiermasz rękodzieła.
Niech nasze miasto stanie się domem pełnym ciepła i miłości.

Serdecznie zapraszamy



Wywiad z Marszałkiem Województwa Lubelskiego



Co należy zrobić, aby Lubelszczyzna stała się dobrze rozwiniętym regionem stwarzającym swym mieszkańcom dobre warunki i perspektywę godnego życia?

Nowe miejsca pracy i warunki przyjazne dla inwestorów, to podstawa. Ale trzeba także dbać

o ekologię, rozwój turystyki i kul-tury. Najlepiej widać to na konkretnych przykładach. Już kilka lat temu mówiłem, że korzystanie ze środków europejskich to dla samorządów szansa na podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej miast i całego regionu. Janów Lubelski skorzystał z tej szansy. Dzięki pieniądзом z Programu Rozwój Polski Wschodniej przygotowano dla przedsiębiorców 50 hektarów terenów inwestycyjnych. A całkowita powierzchnia Janowskiej Strefy Inwestycyjnej „Borownica” to około 200 hektarów. Działa u was Punkt Obsługi Inwestora, macie duży potencjał młodych i wykształconych pracowników, samorząd jest otwarty na współpracę z inwestorami. Dla przedsiębiorców to ogromna wartość i argument, żeby zainwestować właśnie w Janowie Lubelskim. A to oznacza nowe miejsca pracy. Kolejnym przykładem może być turystyka. Stoki narciarskie w Chrzanowie i w Batorzu, to propozycja na zimę. Latem można w Janowie Lubelskim odpoczywać na piaszczystych plażach nad zalewem. Jest park linowy, park rekreacji ZOOM Natury. Korzystają z tego zarówno mieszkańcy jak i turyści odwiedzający Janów Lubelski. Takich przykładów na to, jak zmienia się nasz region jest więcej, czasem wystarczy się po prostu rozejrzeć wokół siebie. Odnowione dzielnice miasta, zmodernizowane drogi, nowe ścieżki rowerowe, na ponad 1000 domach montowane będą kolektory słoneczne. Tym m.in. może pochwalić się Janów Lubelski. Mam nadzieję, że to jest najlepszy przykład na to jak rozwija się nasz region, że żyje się u nas coraz lepiej.

c.d. na str. 3

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia



„Każdy z nas ma na tyle dużą dłoń,
By móc z niej uczynić Betlejem
Każdy z nas ma tyle ciepłe serce
By móc przyjąć narodzoną miłość”

Najserdeczniejsze życzenia pięknych, pełnych ciepła Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w gronie najbliższych. Niezapomnianych chwil, które przyniosą radość i wzruszenie. Życzymy Wam, aby przy wigilijnym stole, nie zabrakło dobroci, miłości i rodzinnej atmosfery. Niech Betlejemską gwiazdą prowadzi Was przez zakamarki życia, a nowo Narodzony Jezus Chrystus obdarzy wzajemną życzliwością i optymizmem w nadchodzącym Nowym Roku.

Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
życzą

Ewa Janus
Przewodnicząca Rady Miejskiej

Krzysztof Kołtys
Burmistrz Janowa Lubelskiego

Rozmawiamy o potrzebach i pomysłach na rozwój

Wywiad z Krzysztofem Kołtysiem Burmistrzem Janowa Lubelskiego

G.J. Czy fakt, że nasza gmina należy do najlepszych w Polsce pod względem wykorzystywania funduszy unijnych to nadzieja na postęp i rozwój, czy przyczyna (powód) zadłużania się gminy?

K.K. Nawet bardzo bogate gminy zaciągają kredyty na tzw. „wkład własny” potrzebny przy realizacji inwestycji dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Nasza gmina należy do grona gmin o budżecie, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, niższym od średniej ogólnopolskiej. Przy wykorzystywaniu jedynie środków własnych byłibyśmy zapóźnioną gminą, w której nie chciałoby się mieszkać. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie wszystko jeszcze zostało zrobione, ale dzięki niezwykle sprawnemu zdobywaniu i wykorzystywaniu środków unijnych osiągnęliśmy poziom, który jest przedmiotem zazdrości innych samorządów. Piękny i nowoczesny wizerunek naszej gminy jest także wielką zasługą naszych mieszkańców. Starannie wykonane elewacje i ogrodzenia oraz pięknie urządzone podwórza, które naprawdę można podziwiać.

W naszej polityce inwestycyjnej staramy się znaleźć równowagę

między zaspokajaniem bieżących potrzeb mieszkańców a inwestowaniem w rozwój. Inwestycje przynoszące postęp to inwestycje w drogi, wodociągi, kanalizację, oświetlenie czy też na przykład instalacje solarne, które będziemy montować, w co trzecim domu w gminie. Inwestycje w rozwój moglibyśmy podzielić na te sprzyjające rozwojowi społecznemu i te, które służą rozwojowi gospodarczemu. Uważam, że mamy dobrze rozwiniętą infrastrukturę służącą rozwojowi społecznemu. Posiadamy dobrze rozwiniętą bazę związaną z edukacją, kulturą, sportem i rekreacją a z nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej wykonamy termomodernizację obiektów oświatowych. W bieżącym roku uruchomiliśmy nowe przedszkola, dzięki czemu wszystkie dzieci z naszej gminy mają zapewnione odpowiednie warunki do prawidłowego rozwoju. To niezwykle ważna inwestycja i niewiele gmin w Polsce może się pochwalić tak dobrą sytuacją. Posiadamy dobrze funkcjonujący Janowski Ośrodek Kultury z cyfrowym kinem w technologii trójwymiarowej. Dysponujemy wspaniałą pływalnią oraz nowoczesnymi boiskami wielofunkcyjnymi. c.d. na str. 2

Drodzy Przyjaciele Kościoła na Wchodzie

„Święta Bożego Narodzenia każdego roku są zachętą do tego, aby podjąć troskę o to, by Bóg narodził się w nas na nowo. Pasterzom zatroskanym o codzienny chleb, aniołowie przynoszą powiew Ducha Bożego. Idźcie do Betlejem... Ten Duch jest potrzebny i nam, którzy na różnych odcinkach tej samej troski zmagamy się o to, aby nie tylko ciała zapewnić pożywienie, ale i duszy dać wytchnienie. W parafii będą rekolekcje adwentowe w dniach 15-17 grudnia, będzie Mikołaj, jasełka i Festiwal Kolęd. Podjęliśmy inicjatywę wyjazdu do Strasburga (Francja) na spotkanie modlitewne pod patronatem wspólnoty z Taizé. Przyłączyło się do nas wielu inaczej wierzących i niewierzących. Cud narodzin powtarza się w naszym pokoleniu. Betlejem jest źródłem, do którego tęsknimy i wracamy, by ugasić swoje pragnienie.

Jak co roku będzie wieczerza wigilijna i opłatek. Cieszyć się będziemy obecnością tych, którzy przyjdą do nas na posiłek. Wypieczony w Równem chleb opłatkowy przesyłamy Wam i Waszym bliskim z najlepszymi życzeniami. Opłatek łączy ludzi między sobą. Łączy także ludzi ze światem przyrody. Pamiętam, jak mój ojciec wstawał od stołu wigilijnego i szedł do obory, stajni i dzielił się opłatkami ze zwierzętami domowymi.

Życzymy wszystkim biskupom, kapłanom, zgromadzeniom zakonnym i świeckim, z którymi związane są nasze losy, błogosławieństwa Bożego, radości, zdrowia. Niech każdy znajduje w ten błogosławiony czas Jezusa jako swoją Miłość – największą, wieczną. Niech światło Bożego Narodzenia objawi się na naszych twarzach. „Chwała na wysokości Bogu, a na



ziemi pokój ludziom Jego upodobania” - śpiewali nad miejscem narodzenia Jezusa Aniołowie. Szczęśliwego Nowego 2014 Roku. Z Panem Bogiem.”

ks. Władysław, ks. Tomasz
siostry Opatrzności Bożej: s. Julia, s. Fidelisa, s. Mateusza
Równe, 6 grudnia 2013

(Powyżej przedstawiamy fragment listu nadesłanego do redakcji, a który w pełnej wersji można przeczytać na stronie internetowej Janowa Lubelskiego.)

Rozmawiamy o potrzebach i pomysłach na rozwój

Wywiad z Krzysztofem Kołtysem Burmistrzem Janowa Lubelskiego

c.d. ze str. 1

Bardzo duży wysiłek inwestycyjny kierujemy na tworzenie jak najlepszych warunków prowadzenia i rozwijania działalności gospodarczej. Stworzyliśmy strefę ekonomiczną w Borownicy. Wspólnie ze Spółdzielnią Kółek Rolniczych stworzyliśmy ofertę, która została uznana przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych za najlepiej przygotowaną ofertę terenów inwestycyjnych w województwie lubelskim. Razem z SKR jesteśmy w stanie zaproponować teren od 1 do 50 hektarów w jednym kawalku. Chcemy również tworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju turystyki, dlatego budujemy unikatowy w skali kraju Park Edukacji i Rekreacji „Zoom Natury”, który powinien stać się kołem zamachowym tej dziedziny gospodarki.

G.J. Niektórzy mieszkańcy uważają, że zamiast inwestować w kanalizację, drogi, Zoom Natury gmina powinna zainwestować w zakłady produkcyjne. Co Pan na to?

K.K. Gminy nie są powołane do inwestowania w zakłady produkcyjne, dlatego nie widzimy ani w sąsiednich gminach, ani w dużych miastach gminnych zakładów produkcyjnych. Gminy mogą jedynie tworzyć jak najlepsze warunki do prowadzenia działalności gospodarczej przez podmioty prywatne i my to robimy. Większość gmin w Polsce w ogóle się tym nie zajmuje, gdyż rozwój przedsiębiorczości nie należy do katalogu zadań gminnych. Moi oponenti próbują wmówić naszym mieszkańcom, że gmina może i powinna budować zakłady przemysłowe. Albo liczą na ludzką niewiedzę, wszak nie każdy mieszkaniec musi orientować się we wszystkim, albo najdelikatniej mówiąc sami są niekompetentni.

Bezrobocie jest problemem zbyt trudnym do rozwiązania, by obarczać tym zadaniem gminy. Ustawa o samorządzie gminnym nie przewiduje w katalogu zadań własnych gmin walki z bezrobociem. Ani wójtowie, ani burmistrzowie nie są w stanie zastąpić polskiego rządu. Na bezrobocie składa się wiele przyczyn ustrojowych, które mogą być rozwiązywane jedynie na poziomie rządowym. Gdyby to wójtowie i burmistrzowie mieli odpowiadać za bezrobocie, to w ostatnich kilku latach, kiedy poziom bezrobocia rośnie w całym kraju trzeba byłoby odwołać wszystkich wójtów i burmistrzów, gdyż źle rządzą. Prawda, że absurd? Walka z bezrobociem to zadanie rządowe, za które w największym stopniu odpowiadają: Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Skarbu Państwa, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

G.J. Pożyczki i obligacje to dla niektórych mieszkańców gminy niepokojące zjawisko. Jak przedstawia się sytuacja finansowa gminy?

Gdyby nie pożyczki i obligacje nie byłoby wielu inwestycji wartych ponad 150 milionów złotych a nasza gmina przedstawiałaby opłakany stan. Wystarczy cofnąć się w czasie, by zobaczyć niezwykłą metamorfozę, jaka się u nas dokonała. Gdy oglądam zdjęcia sprzed 10 lat mnie samemu trudno jest uwierzyć jak fatalnie wyglądało nasze miasto i nasze miejscowości wiejskie. Jeżeli w przeciągu tych kilku kadencji, w których mam zaszczyt w imieniu naszych mieszkańców pełnić funkcję gospodarza naszej gminy zadłużenie wzrosło o 10 milionów złotych, to wartość inwestycji wzrosła o 150 milionów złotych! To, co kiedyś wykonywaliśmy w trakcie całej kadencji, w ostatnich latach wykonujemy w trakcie jednego roku! Musimy zdać sobie sprawę z tego, że każdy milion zaciągniętej pożyczki przyczyniał się do zdobycia kolejnych kilku milionów bezzwrotnych dotacji. Byłoby z naszej strony głupotą, gdybyśmy nie starali się zdobyć tych bezzwrotnych dotacji jak najwięcej. Warto sobie uświadomić, że te pożyczki i dotacje nie tylko poprawiły komfort życia naszym mieszkańcom, ale też znacząco zwiększyły wartość majątku, jaki posiada gmina. Nasza polityka kredytowo - inwestycyjna jest prowadzona w sposób rozważny. Poziom naszego zadłużenia inwestycyjnego zaciągniętego w postaci kredytów i obligacji jest pod kontrolą i nie stwarza zagrożenia dla bezpiecznego funkcjonowania gminy. Pewną nowością są obligacje, którymi zastępujemy dotychczas zaciągane kredyty inwestycyjne. Zdecydowaliśmy się na tę formę zaciągania zobowiązań, gdyż jest dla nas korzystniejsza finansowo i bardziej elastyczna w zarządzaniu. Oprocentowanie naszych obligacji wynosi niespełna 4 procent rocznie. Sądzę, że jest to bardzo niskie, a więc korzystne dla nas oprocentowanie. Zarówno dla naszych mieszkańców i samej gminy jest zupełnie obojętne czy nasze zobowiązania zaciągane są poprzez kredyty, czy poprzez bardziej nowoczesne narzędzie, jakim jest emisja obligacji.

G.J. Posiadamy świetnie przygotowane tereny inwestycyjne, ale brak nam znaczących inwestorów. Jakie są tego przyczyny i co dalej z naszą strefą?

Przyczyn braku znaczących inwestorów jest wiele i w większości te bariery nie są możliwe do usunięcia przez nasz samorząd. Bariery inwestycyjnym w naszej gminie poświęciłem moją pracę dyplomową na studiach menedżerskich i dokładnie zgłębiłem ten temat. Najważniejsze bariery mają charakter zewnętrzny, to znaczy taki, na który nie mamy wpływu. Zatem nie możemy ich usunąć. Po pierwsze - nie posiadamy surowców naturalnych. Tam gdzie są surowce nie trzeba szukać inwestorów - pojawiają się sami. Po drugie - mamy niekorzystne położenie geograficzne. Znajdujemy się w tzw. Polsce Wschodniej, która tylko dla 4 procent inwestorów jest uważana za region atrakcyjny inwestycyjnie. Jesteśmy położeni w dużej odległości od wielkich ośrodków miejskich, gdzie inwestorzy mają dostęp i do rynku zbytu i do wysoko wykwalifikowanej kadry niemal w każdej specjalności. Z racji naszego peryferyjnego położenia nie udało się nam zachęcić jednej z dużych sieci handlowych do budowy w naszej strefie dużego centrum magazynowego (logistycznego) zatrudniającego 300 osób. Inwestor wybrał o 5 milionów złotych droższą ofertę Lubartowa, gdyż zdecydowała bliskość Lublina, jak również centralne położenie w województwie, skąd jest prawie równa odległość do miast położonych na północy jak i na południu województwa. Mamy niezbyt dobrą dostępność komunikacyjną. Przez nasz teren na razie nie przebiega ani autostrada ani droga ekspresowa. Nie mamy dostępu do kolei, co pozbawiło nas szans na skuteczną rywalizację o dużego inwestora z branży drzewnej, który ostatecznie wybrał Stalową Wolę. Na to wszystko nałożył się trwający w ostatnich latach kryzys, w trakcie którego tylko nieliczni inwestorzy zdecydowali się na budowę nowych zakładów pracy. Oczywiście posiadamy też swoje atuty i uwypuklamy je w naszych ofertach kierowanych do potencjalnych inwestorów. W ocenie zarządu Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, który wizytował naszą strefę w Borownicy, nasza oferta jest bardzo atrakcyjna i inwestorzy w Janowie na pewno się pojawią. To tylko kwestia czasu. Przyznam, że osobiście liczyłem na więcej, ale przecież nie ja odpowiadam za politykę gospodarczą i regionalną w naszym kraju. Z naszej strony nie ma żadnego zaniechania. Prowadzimy aktywną politykę w zakresie tworzonego wizerunku gminy przyjaznej inwestorom, prowadzimy dystrybucję naszych ofert inwestycyjnych i jesteśmy wciąż dobrej myśli, że kryzys się skończy i pojawią się inwestorzy. Choć marzymy o większej ilości i lepszej jakości oferowanych u nas miejsc pracy, to jednak zauważmy, że w miejscu gdzie kiedyś hulali tylko wiat została wybudowana nowoczesna infrastruktura, na bazie której powstało kilka nowych zakładów pracy zatrudniających sto kilkadziesiąt osób i płacących podatki. Proszę również zauważyć, że w porównywalnych do naszego miasta ośrodkach w ostatnich latach nie pojawili się znaczący inwestorzy.

G.J. Nasi mieszkańcy doceniają wielkość inwestycji prowadzonych na terenie miasta i gminy, ale niedługo brakuje „ostatniego akordu”, aby można powiedzieć, że jest O.K. Czy gmina zamierza wyegzekwować od wykonawców poprawienie niedoróbek wcześniejszych i obecnych takich jak na przykład: zła jakość asfaltu w części ulic, uschnięte drzewka i tym podobne?

Oczywiście, że zamierzamy wyegzekwować usunięcie usterek i niedoróbek. Przy wszystkich realizowanych inwestycjach żądamy od wykonawców maksymalnej, pięcioletniej gwarancji. Corocznie dokonywane są przeglądy gwarancyjne, sporządzamy protokoły i zobowiązujemy wykonawców do usuwania usterek. Niektórych naszych zaleceń inwestorzy nie chcą wykonywać i być może będziemy zmuszeni skierować sprawy do sądu. Wyżej wymienione usterki mieszczą się jeszcze, są w okresie gwarancji, należytego wykonania robót, więc nasze postulaty wobec wykonawców są aktualne. Pomimo wadliwego prawa zamówień publicznych, które preferuje wykonawców z najniższą ceną sądzą, że skala usterek w porównaniu do wielkości prowadzonych przez nas inwestycji nie jest wielka, ale oczywiście każda usterka nieusunięta na czas, nieustanne użeranie się z wykonawcami kosztuje nas dużo czasu i dużo zdrowia.

G.J. Powstał pierwszy market z prawdziwego zdarzenia. Zaczynamy doganiać pod tym względem inne miejscowości. To postęp, choć miejscowi handlowcy wyrażają swoją dezaprobatę. Ten market to wina czy zasługa burmistrza?



Ani wina, ani zasługa. Inwestor złożył prawem wymagane dokumenty i spełnił wszystkie warunki potrzebne do wydania pozytywnej decyzji. Tak orzekł Wojewoda Lubelski w rozstrzygnięciu dotyczącym możliwości uzyskania przez inwestora pozwolenia na budowę. Przedstawiciele janowskich handlowców, których szanuję i rozumiem, starali się wyrzucić na nas wielką presję, byśmy zablokowali tę inwestycję. Jak widać na tym przykładzie nie da się wszystkiego zablokować. Obiekt powstał i cieszy się dużą popularnością. Inwestor zatrudnia ponad 20 osób i będzie płacił podatki od nieruchomości w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie. Oczekiwania 76% naszych mieszkańców są takie, by takie supermarkety u nas powstawały. Ich brak powoduje wyjazdy mieszkańców naszej gminy i naszego powiatu do miast, które takie obiekty posiadają. Nie wyobrażam sobie takich władz samorządowych, które nie liczą się z opinią 76% mieszkańców. Trzeba więc szukać mądrego kompromisu, który zapewni funkcjonowanie i większych i mniejszych sklepów i nie przypisywać nam złych intencji. Świat się szybko zmienia, w handlu również i to co było kilkanaście lat temu już chyba nie wróci. Tym bardziej jestem pełen uznania dla naszych handlowców, którzy w dobie często nierównej konkurencji dają sobie radę i lepiej lub gorzej, ale funkcjonują na tym trudnym rynku.

G.J. Jaki jest stan realizacji budowy „Zoom-u Natury” i jak wyglądają rozliczenia finansowe. Czy zdążymy tak zrealizować inwestycję, by nie groził nam zwrot środków unijnych?

K.K. Każdy projekt dofinansowany z funduszy unijnych niesie ze sobą ryzyko. Kłopoty z firmami wykonawczymi występują lawinowo w całej Polsce. Branża budowlana jest w wielkim kryzysie i walczy o przetrwanie. Często w przetargach oferowane są ceny, za które później trudno jest wykonać daną inwestycję. Wtedy zaczynają się kombinacje. Z takim przypadkiem mieliśmy do czynienia w trakcie budowy Zoom-u Natury. Poprzedni wykonawca starał się uzyskać od nas pieniądze za roboty niewykonane. Nie mogło być z naszej strony akceptacji ponoszenia takich wydatków i rozstaliśmy się z tym wykonawcą. W przyszłym roku rozpoczyna się proces sądowy, który ma rozstrzygnąć, czy gminie należy się odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy. Ubiegamy się o to odszkodowanie, gdyż musieliśmy uregulować niezapłacone faktury podwykonawców na kwotę ok. 1,5 mln. zł, pomimo tego, że nasza umowa z wykonawcą tego nie przewidywała. W naszym kraju obowiązuje jednak Kodeks Cywilny, który w ten sposób reguluje obowiązki inwestora. Mówi on, że inwestor ponosi solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za uregulowanie należności wobec podwykonawców. Według mnie to niezbyt mądre prawo, ale musimy je respektować. Ubiegamy się o wypłatę nam odszkodowania w wysokości 1 mln 650 tys. zł, które pokryłoby nam poniesione dodatkowo wydatki.

Obecnie budowa jest w końcowej fazie i raczej nie grozi nam przekroczenie terminu. Park zamierzamy oddać do użytku wiosną przyszłego roku.

G.J. Powstają kolejne obiekty turystyczne. Nad zalewem duży obiekt firmy DUO, na trasie Janów-Modliborzyce duży motel firmy EMES. Gmina buduje Zoom Natury. Widać rozwój w branży turystycznej i z pewnością są to duże osiągnięcia inwestorów. Jak układa się współpraca w branży turystycznej?

K.K. Sądzę, że dobrze, choć oczywiście zawsze może być lepiej. W miarę regularnie odbywamy spotkania i wspólnie dyskutujemy o potrzebach i pomysłach na rozwój. Nasi przedsiębiorcy są pomysłowi i kreatywni. Część z nich potrafiła sięgnąć po naprawdę duże fundusze. Pozostali nieźle sobie radzą bez żadnego dodatkowego wsparcia. Gołym okiem widać, że branża się rozwija. Mam nadzieję, że Zoom Natury przyczyni się do powstawania kolejnych firm.

c.d. na str. 3

Rozmawiamy o potrzebach i pomysłach na rozwój

Wywiad z Krzysztofem Kołtysiem Burmistrzem Janowa Lubelskiego

c.d. ze str. 2

G.J. Na ile realne są szanse na uzyskanie przez gminę statusu uzdrowiska?

K.K. Szanse istnieją, ale nie jest to prosty i szybki proces. Z rygorystycznymi warunkami dotyczącymi infrastruktury technicznej poradzimy sobie. Natomiast, aby uzyskać status uzdrowiska musimy udowodnić, że spełniamy przynajmniej dwa z trzech generalnych warunków. Te warunki dotyczą właściwości leczniczych wody, klimatu i borowin. Podstawą są właściwości lecznicze klimatu, które muszą zostać uzupełnione co najmniej jednym z dwóch pozostałych czynników a więc leczniczymi wodami lub leczniczą borowiną. Jeśli sporządzone przez wyznaczonych specjalistów stosowne opracowania zostaną zatwierdzone przez ministerstwo zdrowia gmina uzyska status obszaru ochrony uzdrowiskowej. Aby starać

się o nadanie statusu uzdrowiska musi zostać rozpoczęte leczenie przy wykorzystaniu tejże wody lub borowiny. Podjęliśmy działania, które sprawdzą czy klimat lasów janowskich ma właściwości lecznicze i czy posiadamy złoża borowin o właściwościach leczniczych. Ponieważ są to kosztowne opracowania odbyłem rozmowę z Marszałkiem Województwa Lubelskiego, który oprócz Nałęczowa i Krasnobrodu widzi potencjał uzdrowiskowy w Biłgorajskiej gminie Biszczka i w naszej gminie. Pan Marszałek wstępnie obiecał dofinansowanie tych badań z nowych funduszy unijnych na lata 2014-2020. Sprawdzenie możliwości tworzenia uzdrowiska w okolicach zalewu jest konieczne, gdyż w wypadku pozytywnych wyników badań otworzy się przed nami perspektywa szybszego i lepszego rozwoju naszej gminy. Proszę zwrócić uwagę, że pod względem posiadanej infrastruktury już dziś możemy pochwalić się

pięknie zagospodarowanym obszarem w okolicach zalewu. Oczywiście potrzeba jeszcze modernizacji tzw. starych ośrodków turystycznych, urządzenia promenady wokół zalewu, ale już na dzień dzisiejszy posiadamy urokliwy zbiornik wodny otulony lasem, budujemy atrakcyjny park rekreacyjny, posiadamy piękne hotele i niezłej jakości ofertę janowskiej gastronomii. Dysponujemy ciekawą ofertą spędzania czasu wolnego. Pływalnia, nowoczesne kino, sieć tras rowerowych, szlak konny i do narciarstwa biegowego. Nasze miasto z pięknymi dzielnicami ma charakter letniskowy. Aż się prosi, by powstało tu uzdrowisko, które podniosłoby prestiż naszej gminy i przyczyniło się do powstawania nowych miejsc pracy, a przecież o to nam przede wszystkim chodzi.

Dziękuję za wywiad.

Jan Machulak

Obrady listopadowej sesji

Plan gospodarki niskoemisyjnej, informacje z działalności Zalew Sp. z o. o. z ostatnich trzech lat oraz modernizacja dworca PKS zdominowały obrady ostatniej sesji Rady Miejskiej, mającej miejsce dnia 29 listopada. Jedną z początkowych uchwał dotyczyła wyrażenia woli przystąpienia do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej. Powyższy temat został rozwinięty przez Burmistrza Janowa Lubelskiego Krzysztofa Kołtysia, który wskazał na cele płynące z opracowania planu, będącego warunkiem koniecznym uzyskania dotacji z Unii Europejskiej na lata 2014 – 2020. Podczas swojego wystąpienia Burmistrz zaznaczył, że działania, które gmina zamierza zrealizować w najbliższym czasie to termomodernizacja: szkół, przedszkoli, OPS, Domu Nauczyciela, ale także kwestia rozwiązania problemu dwóch kotłowni, które są w złym stanie technicznym. Jedną, która znajduje się z tyłu nowej Biedronki, druga jest własnością Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Wiejskiej. Warto tu zaznaczyć, że wysokość możliwej do uzyskania dotacji pochodzącej z Funduszu Spójności wynosi 85% kosztów kwalifikowanych. W temacie rozmów sesji znalazł się także punkt mówiący o obniżeniu średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczenia podatku rolnego na 2014 r. Zagadnienie zostało przybliżone przez Monikę Machulak – Skarbnik Gminy. Pani Skarbnik wskazała, że gmina wnioskuje o obniżenie średniej ceny skupu żyta na okres 11 kwartałów z kwoty 69, 28 zł za 1 dt do kwoty 35, 00 zł za 1 dt. Burmistrz uzupełnił informacje o podatkach, podkreślając, że gdybyśmy stosowali stawki które dla gmin ustala Minister Finansów, a które gmina obniża, nasze roczne dochody podatkowe byłyby większe o 2 mln zł. Drugą część obrad sesji została poświęcona podsumowaniu działalności Zalew Sp. z o. o., który omówiła Prezes Beata Staszewska. Z ważniejszych kwestii, które zostały omówione przez Panią

Beatę pozostaje odnotować przychody i koszty Spółki. Kwoty podajemy przychody w netto: 2011r. (740 620 zł), 2012 r. (973 714 zł), 2013 r. (1 300 822 zł), z wyszczególnieniem gastronomia: 2011 r. – 92 826 zł, 2012 r. – 212 457 zł, 2013 r. – 430 983 zł. Kolejno Park Linowy – 2012 r. – 160 305 zł, 2013 r. – 251 664 zł. Wypożyczalnia – 2011 r. – 18 898 zł, 2012 r. – 11 403 zł, 2013 r. – 31 386 zł. Następnie Pani Prezes omówiła poniesione koszty (także podajemy w netto) – 2011 r. – 791 746 zł, 2012 r. – 1 333 335 zł, 2013 r. – 1 309 561 zł.

Końcowy punkt sesji został wypełniony przez interpelacje i zapytania. Tutaj dominował temat modernizacji dworca PKS, który poruszył Pan Michał Drzazga – mieszkaniec ulicy Rynek. Przypomnijmy, że „urządzenie” płyty dworca jest kolejnym punktem w projekcie „Kontynuacja rewitalizacji historycznego centrum Janowa Lubelskiego pod kątem wprowadzenia nowych funkcji kulturalnych wraz z rewitalizacją przestrzeni i budynków osiedla wielorodzinnego”. Pan Drzazga tak jak pozostali mieszkańcy tejże ulicy i fragmentu ulicy Sukiennicza, znajdującej się przy dworcu, obawia się, że przyszły plan projektu modernizacji dworca, może negatywnie wpłynąć na stan budynków przyległych do Rynku, mając na uwadze usytuowanie przystanku wzdłuż domów znajdujących się na tejże ulicy. Inną kwestią pozostaje temat przyległej uliczki, która według Pana Drzazgi powinna pełnić funkcję ulicy dojazdowej bez większego ruchu. Głos w tej sprawie zabrała Jolanta Zezulińska – Architekt Miejski, która podkreśliła, że w obecnym czasie modernizacja Rynku jest na etapie wstępnych projektów, nie ma opracowanego konkretnego planu zagospodarowania. Było kilka propozycji, ale każda z nich nie przyniosłaby zamierzonych efektów, jak i zadowolenie mieszkańców, którzy swoje domy mają usytuowane tuż przy dworcu, jak i odpowiednią dostępność dworca dla pasażerów. Pani Architekt przyznała, że lokalizacja



dworca jest lokalizacją kolizyjną. Prace, jakie prowadzi gmina w tym kierunku zmierzają do zmniejszenia jego uciążliwości dla mieszkańców mieszkających obok. Ta uciążliwość wiąże się z wielkim parkingiem – podkreśliła Pani Architekt – „chcemy poprawić funkcjonalność dworca, nie mówiąc już o jego estetyce – tłumaczyła Jolanta Zezulińska. „Rozważamy tę wersję, którą przedstawił Pan Drzazga, czyli od strony zabudowy Rynku pozostałby pas pieszo jezdny, taki, jaki został urządzony wokół innych pierzei rynkowych wzdłuż zabudowy, pas 12 m, wyłożony kostką, zaś 14 m od pierzei zostałyby nasadzone zieleni”. Jak zaznaczyła Pani Architekt, ważne są funkcje obiektu jako dworca. Najlepiej, aby był on przestronny, ażurowy, z poczekalnią, toaletami, małą gastronomią, informacją turystyczną. Ponadto zamontowany zostanie także monitoring i lepsze oświetlenie – kontynuowała Pani Jolanta.

Oprócz tematu modernizacji dworca, padły pytania dotyczące także instalacji monitoringu przy ulicy Wiejskiej, oświetlenia na Białej, kanalizacji w Łątku, terminu montażu solarów i pieców na biomasę, remontu chodników znajdujących się przy ul. Jana Pawła II. Ostatni punkt dotyczący interpelacji i wolnych wniosków zamknął obrady 38. sesji Rady Miejskiej w Janowie Lubelskim dnia 29 listopada br.

Dorota Kozdra

Wywiad z Marszałkiem Województwa Lubelskiego - Krzysztofem Hetmanem

c.d. ze str. 1

Województwo Lubelskie posiada strategię rozwoju na lata 2014-2020. Co przewiduje nowa strategia w odniesieniu do naszej gminy i naszego powiatu?

Zachęcam do przejrzenia całej Strategii, warto wiedzieć jakie kierunki działań przyjmujemy w ciągu najbliższych lat w skali całego województwa. Działania będą dostosowane do konkretnych obszarów. W jednym postawimy na walory wynikające z położenia przy granicy, a w drugim np. na zasoby węgla kamiennego. W odniesieniu do gminy Janów Lubelski i powiatu janowskiego stawiamy m.in. na wykorzystanie walorów przyrodniczych i kulturowych. Mam tu na myśli działania, które wykorzystujące ten potencjał będą prowadziły do wzrostu społeczno – gospodarczego. Stawiamy tutaj na rozwój infrastruktury transportowej, poprawę usług społecznych, wsparcie dla przedsiębiorców. Będziemy wspierać rozwój i tworzenie rynków hurtowych produktów rolnych, rozwój zakładów przetwórstwa (zakładów branży mięsnej i mleczarskiej). Będziemy też działać na rzecz edukacji i podnoszenia kompetencji rolników.

Zarząd Województwa Lubelskiego kończy prace nad nowym Regionalnym Programem Operacyjnym, czyli funduszami „unijnymi” na lata 2014-2020. Na co możemy liczyć w nadchodzących latach?

Stawiamy na przedsiębiorczość. Aż 360 mln euro w ramach pierwszego priorytetu ma posłużyć wspieraniu konkurencyjności przedsiębiorstw i wprowadzaniu innowacji. Niewiele mniej, bo 315 mln euro zostanie przeznaczone na pozyskiwanie energii przyjaznej środowisku w tym na wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych. Ze względu

na największe w Polsce nasłonecznienie mamy spore możliwości w pozyskiwaniu energii ze słońca. Jednak najbardziej perspektywicznym źródłem energii odnawialnej w województwie lubelskim jest biomasa. Obok energii srodki z nowego RPO będzie można pozyskać na termomodernizację. Na ochronę środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów zarezerwowaliśmy 300 mln euro. Chodzi głównie o rozwój form małej retencji czy wyposażenie jednostek wchodzących w skład krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. 300 mln euro przeznaczaliśmy również na mobilność regionalną i ekologiczny transport, a 235 mln euro na wspieranie przedsiębiorczości przynoszącej wzrost zatrudnienia. Na projekty związane z integracją osób zagrożonych wykluczeniem społecznym zarezerwowaliśmy 145 mln euro. Dofinansowane zostaną również działania edukacyjne. Chodzi, np. o możliwość wspierania nauki w przedszkolach, tworzenie programów stypendialnych dla zdolnych uczniów, wyposażenie szkół w pomoce naukowe oraz doskonalenie zawodowe nauczycieli. Na te działania zarezerwowaliśmy 100 mln euro. 165 mln euro posłuży wzmocnieniu tzw. infrastruktury społecznej. Chodzi głównie o inwestycje w dziedzinie ochrony zdrowia i edukacji, wspieranie fundacji, stowarzyszeń, spółdzielni socjalnych i rewitalizację obszarów zdegradowanych.

Wiemy, jak ważna dla województwa i dla naszej gminy jest budowa drogi ekspresowej S 19, która w znacznym stopniu poprawi dostępność komunikacyjną naszej gminy, a co za tym idzie wzrośnie atrakcyjność naszych terenów inwestycyjnych. Kiedy powstaną odcinek drogi Lublin-Rzeszów?

Na początku listopada GDDKiA ogłosiła przetarg na budowę kolejnego, najważniejszego dla województwa lubelskiego, odcinka drogi ekspresowej S19 - zachodniej obwodnicy Lublina. W ciągu najbliższych miesięcy powinniśmy poznać wykonawcę. Budowa odcinka drogi S19, uzupełniając budowaną obecnie północno-wschodnią część obwodnicy Lublina, pozwoli wyprowadzić z miasta ruch tranzytowy. Dzięki temu wiele firm przewozowych zdecyduje się na wybór tej właśnie trasy, co myślę, powinno wpłynąć korzystnie także na zainteresowanie inwestorów Janowem Lubelskim. Zadbaliśmy także o to, żeby cały odcinek S19 w województwie lubelskim, na odcinku od Lublina do Rzeszowa, był ujęty w dokumentach rządowych. Mamy zapewnienie, że powstanie do 2020 r. Teraz musimy czekać na ogłoszenie kolejnych przetargów.

Jak z perspektywy województwa postrzegane są: nasz powiat i nasza gmina?

Myślę, że odpowiedź na to pytanie znajdziemy na początku tej rozmowy. Na mapie województwa Janów Lubelski wyróżnia się jako miasto, które stara się przyciągać inwestorów, tworzyć miejsca pracy, rozwija turystykę i szuka nowych możliwości. Nie ukrywam, że sam chętnie zaglądam do Janowa Lubelskiego. Janów i okolice to świetne miejsce na weekendowe wypady z rodziną. Nie wspominając o tym, że obowiązkowo każdego roku w sierpniu muszę być na „Gryczakach”.

Przy okazji pragnę złożyć mieszkańcom Janowa Lubelskiego i powiatu janowskiego życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pod każdym względem pomyślnego Nowego Roku.

Dziękujemy za rozmowę.

Redakcja

Remont remizy strażackiej w Łątku Ordynackim



Organizacja imprez o charakterze kulturalnym i społecznym oraz promocja regionu to jedno z wielu zadań, jakie stawia sobie obecna siedziba OSP w Łątku Ordynackim, której remont rozpoczął się 8 listopada br. W tejsze świetlicy już od 50 lat mieszkańcy spotykają się na ważnych dla nich wydarzeniach, młodzież ma tutaj swoje miejsce rekreacji. W budynku mieści się Centrum kształcenia na odległość – wioska internetowa. Młodzież bardzo chętnie korzysta z sali komputerowej. Świetlica wyposażona jest w sprzęt multimedialny i udostępniana jest przez cały rok społeczności lokalnej. Trzeba podkreślić, że takie wyposażenie pozwala na przeprowadzenie licznych szkoleń, pokazów, czy imprez promocyjnych. Jak podkreśla Bogdan Startek - Radny Rady Miejskiej w Janowie Lubelskim „Remont świetlicy przyczyni się do kultywowania miejscowych tradycji i zwyczajów np. garncarstwa, a także innych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym i warsztatowym, jak i organizacji imprez kulturalnych, promocyjnych, rekreacyjnych lub sportowych związanych z promocją lokalnych walorów”. Remont finansowany jest z dwóch źródeł: środki Unii Europejskiej - 15 771, 85 zł i środki Gminy Janów Lubelski – 53 459, 82 zł. Łączny koszt inwestycji to suma rzędu 69



231,67 zł. Prace remontowe polegają między innymi na wymianie pokrycia dachowego w tym obróbki blacharskie, jak i kompleksowym wykonaniu elewacji budynku.

Wykonawcą wyłonionym w ramach przetargu nieograniczonego jest firma z Jarocina – Usługi Budowlane Tomasz Zarzycki, Mostki 25a, 37 – 405 Jarocin. Planowany termin realizacji to styczeń 2014 roku, choć jak zaznacza firma wykonująca remont „mamy zamiar zakończyć prace jeszcze w tym roku, do końca grudnia”.

Warto tu przypomnieć, że w skład Ochotniczej Straży Pożarnej w Łątku Ordynackim wchodzi 24 strażaków czynnych i 2 honorowych.

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Umowa na solary i piece została podpisana



Umowa o dofinansowanie projektu „Eco – Energetyczny Janów Lubelski” pomiędzy Gminą Janów Lubelski, a Zarządem Województwa Lubelskiego została oficjalnie podpisana dnia 27 listopada.

Projekt został dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013. Przypomnijmy, że nasza gmina znalazła się w grupie 27 wnioskodawców, którym przyznano dofinansowanie, a o które ubiegało się aż 112 podmiotów. Całkowity koszt projektu to suma rzędu 10 815 850,60 zł, przy finansowym wsparciu, które wynosi 9 193 473,01 zł.

Wszystkie piece na biomasę w liczbie 173 zostaną zamontowane we wskazanych domach w 2014 roku. Natomiast ze względu na liczbę instalacji kolektorów słonecznych (chęć zainstalowania wnioskowali właściciele 1040 domów), będą montowane w ciągu dwóch najbliższych lat, do końca sierpnia 2015 roku.

Jak informuje Burmistrz Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtyś „jest to niezmiernie wielka liczba, dlatego

zakładamy, że montaż nastąpi w 2014 i 2015 roku. W przyszłym roku zamierzamy wykonać 2/3 prac, zaś w 2015 r., pozostała 1/3. Żeby zdecydować, gdzie będą w pierwszej kolejności przeprowadzone prace montażowe (w 2014 i 2015 roku), wyszliśmy z założenia, że miasto i gminę podzielimy na sektory i dokonamy losowania. Jeśli chodzi o harmonogram prac to oczywiście kwestią pierwszorzędą pozostaje opracować projekty. Projektant będzie miał za zadanie przyjść do każdego domu i uzgodnić z jego właścicielem sposób zaprojektowania instalacji”.

Biorąc pod uwagę ilość złożonych wniosków dotyczących montażu kolektorów słonecznych, i pieców na biomasę – Burmistrz nie ukrywa, że jest to duży sukces, ale zaznacza także, że czeka nas ogrom pracy.

Na pytanie dotyczące korzyści płynących z tegoż przedsięwzięcia Krzysztof Kołtyś odpowiada - „z pewnością poprawi się jakość powietrza. Nasza gmina będzie gminą bardziej ekologiczną. Mieszkańcy, którzy przystąpili do projektu z pewnością odczują również korzyści ekonomiczne”.

Dorota Kozdra

Świetlica Środowiskowa „Stokrotka” poprawia standard

Środki w ramach „Resortowego programu dofinansowania standardów placówek wsparcia dziennego w 2013 roku” zostały przeznaczone na remont Świetlicy Środowiskowej Stokrotka (założonej w 2007 roku) prowadzonej przez Janowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy „Humanus”. Prace remontowe dotyczą wymiany okien (8 sztuk), wymiany drzwi (5 sztuk), wymiany posadzki na korytarzu oraz malowania pomieszczeń. Łączna kwota prac to suma rzędu 32 583,62, przy dofinansowaniu 30 953,87 zł. Wkład własny Gminy Janów Lubelski wyniesie 1 629,75 zł. Dnia 27 listopada w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, miało miejsce oficjalne podpisanie umowy na wyżej wskazany cel. Warto tu przypomnieć, że świetlica podejmuje wiele inicjatyw mających na celu wsparcie dzieci i ich rodzin w kryzysie. Podczas organizowania spotkań, dzieci mają możliwość nie tylko odrabiania lekcji (gdzie mogą skorzystać z pomocy



nauczycieli i wolontariuszy), ale także uczestniczenia w zajęciach integracyjnych, socjoterapeutycznych i profilaktycznych. Ponadto dzieci mogą liczyć na pomoc logopedy, czy psychologa.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: archiwum JSNP „Humanus”

Kolejne dotacje do „Zoom –u Natury”



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Lublinie

Wyposażenie ekspozycji laboratorium edukacyjnego „Energii i Recyklingu” i urządzenie szaty roślinnej w Parku Rekreacji Zoom Natury – to zadania, które będą zrealizowane przy finansowym wsparciu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na łączną kwotę 40 tys. zł.

W ramach realizacji zadania zostaną nasadzone drzewa liściaste. Kwota dotacji wynosi 20 tys. zł. W wyniku realizacji drugiego zadania dofinansowanego z WFOŚ i GW w Lublinie, także w kwocie 20 tys. zł., zostanie zakupiony monitor dotykowy x 2 („15” i „22”), kamera termowizyjna 1 szt., dla urządzenia wyżej wspomnianego laboratorium edukacyjnego.

Dorota Kozdra

Chodnik na Białej oddany do użytku

Gmina Janów Lubelski wspólnie z Powiatem Janowskim realizuje inwestycję w zakresie budowy i remontu chodników. Mowa o 400 m fragmencie chodnika znajdującego się przy ul. Stokowej w kierunku Białej Pierwszej. Realizacja zadania to kwota rzędu 130 tys. zł., finansowana ze środków Urzędu Gminy Janów Lubelski i Powiatu Janowskiego 50x50.

Ekologia i ochrona środowiska na Ziemi Janowskiej

Wymiana doświadczeń w zakresie ekologii i ochrony środowiska na terenie Powiatu Janowskiego oraz wypracowanie dobrych praktyk w tym zakresie to główny cel konferencji zorganizowanej przez Nadleśnictwo Janów



Lubelski, Urząd Gminy w Janowie Lubelskim, Starostwo Powiatowe pod tematyką „Ekologia i ochrona środowiska na Ziemi Janowskiej 2013 – wykorzystanie walorów przyrodniczych w rozwoju Powiatu Janowskiego”, która odbyła się 11 grudnia w Ośrodku Edukacji Ekologicznej.

Pytania postawione podczas konferencji z pewnością znajdą kontynuację w kolejnych spotkaniach dotyczących formy ochrony przyrody w powiecie janowskim.

Nadmieniamy, że konferencja odbyła się już po raz czwarty zrzeszając szerokie grono zainteresowanych, nie tylko z powiatu janowskiego.

Dorota Kozdra

Projekt budżetu Gminy Janów Lubelski na 2014 rok

Ostateczna wersja budżetu na 2014 rok zostanie uchwalona w styczniu przyszłego roku.

Opracowany projekt budżetu jest prognozą dochodów i wydatków Gminy Janów Lubelski związanych z realizacją zadań własnych gminy, zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, jak też zadań realizowanych w drodze porozumień z powiatem janowskim.

Planowane dochody budżetowe wynoszą 53 932 649,63 w tym:

- dochody bieżące **39 014 959,61 zł** tj. 72% dochodów ogółem
- dochody majątkowe **14 917 690,02 zł** tj. 27,7 % dochodów ogółem

Wydatki budżetowe ogółem 53 810 725,20 zł w tym:

- wydatki bieżące **36 591 775,90 zł** tj 68,0% wydatków ogółem
- wydatki majątkowe **17 218 949,30 zł** tj 32 % wydatków ogółem

Wydatki na programy finansowane z udziałem środków finansowych pochodzących z budżetu Unii Europejskiej wyniosą – 14 674 600,34 zł i stanowią 27,3% planowanych wydatków ogółem.

Łączna kwota długu gminy wyniesie **14 546 924,43 zł.**

Plan wydatków z funduszu sołeckiego na 2014 rok

| Klasyfikacja budżetowa | Nazwa sołectwa | Realizowane zadanie | Plan funduszu na 2014 rok |
|------------------------|-----------------------|--|----------------------------------|
| Rozdz. 60095 | Borownica | - Utwardzenie drogi w m. Borownica | 7 900,27 |
| Rozdz. 90015 | Biała I | - Budowa oświetlenia- 2 lampy | 2 000,00 |
| Rozdz. 75412 | | - Utrzymanie Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego/zakup oleju opałowego/ | 5 000,00 |
| Rozdz. 60095 | | - Remonty dróg polnych - Utwardzenie drogi - Udrożnienie rowu burzowego | 5 000,00 5 000,00 5 067,80 |
| Rozdz. 60095 | Biała II | - Remont dróg polnych | 12 610,10 |
| Rozdz. 75412 | | - Utrzymanie Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego /zakup oleju opałowego/ | 5 000,00 |
| Rozdz. 75412 | Łązek | - Zakup wyposażenia do świetlicy w remizie OSP | 3 091,60 |
| Rozdz. 90015 | | - Wykonanie oświetlenia Łązek Przymiarki, | 6 400,00 |
| Rozdz. 92601 | | - Wykonanie boiska do piłki siatkowej przy Szkole Podstawowej | 6 000,00 |
| Rozdz. 75412 | Momoty Dolne | - Obchody 50 lat istnienia OSP - Zakup wyposażenia do świetlicy w remizie strażackiej | 5 000,00 4 952,58 |
| Rozdz. 75412 | Pikule | - Ogrodzenie zbiornika przeciwpożarowego | 5 075,59 |
| Rozdz. 60095 | Momoty Górne | - Wykonanie chodnika przy remizie OSP | 13 020,00 |
| Rozdz. 60095 | Ruda | - Dokumentacja techniczna na drogi dla Osiedla „Sachalin” | 15 028,17 |
| Rozdz. 60095 | Ujście -Kiszki-Szewce | - Wykonanie nasypu i rowu na terenie sołectwa - Oczyszczenie i odmulenie rowu | 8 000,00 4 490,37 |
| Rozdz. 60095 | Zofianka Górna | - Prace geodezyjne na ulicy Brzozowej | 6 131,56 |
| Rozdz. 75412 | | - Zakup oleju opałowego | 5 000,00 |
| Rozdz. 75412 | | - Zakup agregatu i hydrantu do remizy OSP | 5 000,00 |
| | | Razem | 134 768,04 |

Gmina Janów Lubelski bez wzrostu podatków w 2014 rok

Niewiele gmin i samorządów w Polsce może powiedzieć: trzeci rok z rzędu nie podnosimy podatków od nieruchomości. W naszej gminie dba się także o utrzymanie na minimalnym poziomie podatków rolnych. Od kilku lat Rada Miejska podejmuje uchwały o obniżeniu średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczania podatku rolnego. Korzystne także jest utrzymanie na tym samym poziomie podatków od transportu który ostatnio regulowany był w 2009 roku i to z przyczyn leżących poza gminą. Minimalne stawki zostały ustalone na szczeblu centralnym, dlatego niektóre składniki podatku musiały być podniesione. Czy to nie jest rozrzutność, pytamy Burmistrza Krzysztofa Kołtysia. Nie, to nie jest rozrzutność, jest to wola naszej społeczności. Można by powiedzieć, że podwyżki są niezbędne, nie możemy jednak przenosić kosztów narzucanych przez administrację państwową na mieszkańców naszej gminy. Takie wnioski wyciągnęliśmy po konsultacjach społecznych i po rozmowach z przedsiębiorcami. Utrzymanie podatków w niezmięniętej wysokości pozwoli przynajmniej w części ulżyć finansowo naszym podatnikom. Nie tylko działania samorządu, ale głównie mieszkańcy mają wpływ na rozwój naszej gminy i to co robimy wspólnie z Radą Miejską ma służyć nam wszystkim- powiedział Burmistrz. Mamy nadzieję że pozyskamy kolejne środki UE które pozwolą zrekompensować przychody z podatków miejscowych.

J.M

Informacja

Uprzejmie informujemy, że Urząd Miejski w Janowie Lubelskim wraz z PGKiM w Janowie Lubelskim, opracował harmonogram odbioru odpadów komunalnych na rok 2014. Harmonogram będzie dostarczony do właścicieli nieruchomości przez PGKiM. Zamieszczony będzie również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim <http://janowlubelski.pl> w zakładce Gospodarka Odpadami Komunalnymi.

Referat Ochrony Środowiska i Logistyki

Wydatki na zadania inwestycyjne

| Symbol | Nazwa | Plan roku 2014 |
|------------------|---|----------------------|
| Grupa 112 | Wydatki razem | 17 069 449,30 |
| | Wydatki na zadania własne | 2 607 212,00 |
| Dział 600 | Transport i łączność | 723 020,00 |
| Rozdz.60016 | Drogi publiczne gminne | 710 000,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 710 000,00 |
| | Budowa Parkingu przy bloku 36 - ul. Wiejska | 60 000,00 |
| | Modernizacja ulicy Targowej | 200 000,00 |
| | Przebudowa ulicy Partyzantów | 170 000,00 |
| | Przebudowa ulicy Bocznej Wojska Polskiego | 180 000,00 |
| | Dokończenie chodnika na ulicy Różanej | 50 000,00 |
| | Modernizacja drogi w Łątku | 50 000,00 |
| Rozdz.60095 | Pozostała działalność | 13 020,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 13 020,00 |
| | Budowa chodnika przy budynku OSP Momoty Górne -fundusz sołecki | 13 020,00 |
| Dział 700 | Gospodarka mieszkaniowa | 1 118 447,00 |
| Rozdz.70005 | Gospodarka gruntami i nieruchomościami | 1 118 447,00 |
| §6060 | Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych | 1 118 447,00 |
| | Regulacje stanów prawnych | 20 000,00 |
| | Regulacje z tytułu scalenia działek w m. Ruda | 998 447,00 |
| | Inne wynikające z działalności referatu | 100 000,00 |
| Dział 754 | Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa | 235 000,00 |
| Rozdz.75412 | Ochotnicze strażne pożarne | 235 000,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 230 000,00 |
| | Modernizacja remizy w Łątku | 30 000,00 |
| | Budowa Remizy w Ujściu | 200 000,00 |
| §6060 | Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych | 5 000,00 |
| | Zakup agregatu i hydrantu dla OSP Zofianka / fundusz sołecki | 5 000,00 |
| Dział 900 | Gospodarka komunalna i ochrona środowiska | 530 745,00 |
| Rozdz.90001 | Gospodarka ściekowa i ochrona wód | 11 000,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 11 000,00 |
| | PT Odwodnienie Osiedla Przyborowie | 5 000,00 |
| | Pt. Aktualizacja dokumentacji sieć wod-kan. do osrodków wypoczynkowych nad zalewem | 6 000,00 |
| Rozdz.90005 | Ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu | 63 345,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 63 345,00 |
| | Program Gospodarki niskoemisyjnej | 63 345,00 |
| Rozdz.90015 | Oświetlenie ulic, placów i dróg | 390 400,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 390 400,00 |
| | Wykonanie oświetlenia - Łązek Przymiarki /fundusz sołecki | 6 400,00 |
| | Budowa oświetlenia na Osiedlu Przyborowie | 200 000,00 |
| | Budowa oświetlenia na ulicy Leśnej | 44 000,00 |
| | Budowa oświetlenia na odcinku od ulicy Białskiej do Białej | 50 000,00 |
| | Budowa oświetlenia ul. Podlipie | 30 000,00 |
| | Budowa oświetlenia ul. Wojska Polskiego | 60 000,00 |
| Rozdz.90095 | Pozostała działalność | 66 000,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 66 000,00 |
| | PT Przebudowa skweru D wraz z dworcem autobusowym | 10 000,00 |
| | Zabezpieczenie skarpy przy źródliku | 56 000,00 |
| Grupa 120 | Wydatki na programy finansowane z udziałem środków UE | 14 462 237,30 |
| Dział 600 | Transport i łączność | 457 920,30 |
| Rozdz.60014 | Drogi publiczne powiatowe | 457 920,30 |
| | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 457 920,30 |
| | Przebudowa drogi powiatowej w zakresie chodnika w m. Momoty Górne | 237 814,83 |
| | Przebudowa drogi powiatowej w zakresie chodnika nr 2808L w zakresie chodnika ul. Białska w Janowie Lubelskim | 220 105,47 |
| Dział 630 | Turystyka | 4 762 317,00 |
| Rozdz.63095 | Pozostała działalność | 4 762 317,00 |
| | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 4 762 317,00 |
| | Inwestycja „ Budowa Parku Rekreacji ZOOM Natury” - roboty budowlane | 4 762 317,00 |
| Dział 754 | Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa | 692 000,00 |
| Rozdz.75412 | Ochotnicze strażne pożarne | 692 000,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 129 398,00 |
| | Rozbudowa remizy w Białej | 92 000,00 |
| | Budowa remizy Momoty Dolne | 37 398,00 |
| §6057 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 450 082,00 |
| | Rozbudowa remizy w Białej | 320 000,00 |
| | Budowa Remizy Momoty Dolne | 130 082,00 |
| §6059 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 112 520,00 |
| | Rozbudowa remizy w Białej | 80 000,00 |
| | Budowa remizy Momoty Dolne | 32 520,00 |
| Dział 900 | Gospodarka komunalna i ochrona środowiska | 8 550 000,00 |
| Rozdz.90005 | Ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu | 8 550 000,00 |
| §6050 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 50 000,00 |
| | Inwestycja – „EKO -energetyczny Janów Lubelski” | 50 000,00 |
| §6057 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 7 225 000,00 |
| | Inwestycja – „EKO -energetyczny Janów Lubelski” | 7 225 000,00 |
| §6059 | Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych | 1 275 000,00 |
| | Realizacja inwestycji – „Eko-energetyczny Janów Lubelski” wydatki związane z ochroną środowiska - 200 000,00 zł | 1 275 000,00 |



Foto: Marek Woszczyński

LIST OTWARTY Józefa Łukasiewicza



Janów Lubelski ma w swojej historii różne znaczące daty - radosne i smutne. Na ogół są to daty o znaczeniu lokalnym, ale są także ważne dla regionu czy nawet kraju. Do tych ostatnich zaliczyć można na pewno objawienia NMP z 2 XI i 8 XII 1645 r. oraz dzień 29 IX 1939 r. Ta ostatnia data przypada na koniec tragicznego polskiego września, znaczonego wieloma klęskami żołnierza polskiego. Kiedy inwazja niemiecko-sowiecka rozlała się już na cały kraj, wtedy resztki polskich oddziałów odbiły nasze miasto z rąk niemieckich. Janów Lubelski przez kilka godzin był miastem wolnym. Czyż to nie jest chluba Polaków - wielki sukces Oręża Polskiego?

Dlaczego o tym nie pamiętamy? Dlaczego w tym dniu tylko jedna anonimowa osoba zapala znicze na grobach ppor. Pietraszki, ppor. Jan Szejnbiś, ppor. Jan Sitarza i innych, którzy tego dnia polegli w Janowie? Wszak Ojczyzna to zbiorowy obowiązek, a powszechna adoracja dziejów

musi żywić się wiedzą o przeszłości. Jesteśmy odpowiedzialni za utrzymanie patriotyzmu, honoru, służby i przeniesienia ich w następne pokolenie.

Bohaterom, którzy dobrze wpisali się w dzieje naszego Narodu jesteśmy winni cześć i pamięć. Stanowią, bowiem dla nas przykłady do twórczego wykorzystania i dostosowania do wyzwań obecnych czasów. Ci bohaterowie z przeszłości są dla nas naturalną podporą. A przypomnianie o tych wydarzeniach pełni konstruktywną funkcję: uczy i wychowuje, a ponadto - obchodząc te święta, świadczymy przed kolejnymi pokoleniami, że łączymy się z nimi w takiej twórczej sztafecie. To jest budowanie poprzez tę pamięć historyczną siły współczesnego Narodu.

Stąd mój apel do władz miasta i powiatu, by uczynić 29 września świętem. Wielkim świętem. Nie chcę sugerować szczegółów, zostawiam to kompetentniejszym ode mnie. Wystarczy się przyjrzeć jak robią to inni: rekonstrukcja, inscenizacja, telewizja, wydawnictwo, pomnik...

Za 10 miesięcy będzie 75. rocznica odbicia Janowa z rąk okupanta. Jest wystarczająco dużo czasu, by zmierzyć się z tym zadaniem.

Z wyrazami szacunku Józef Łukasiewicz



Janów Lubelski, 22 listopada 2013 roku

Odpowiedź na LIST OTWARTY

Pana Józefa Łukasiewicza

Szanowny Panie Józefie,

Wszelkie wydarzenia związane z historią Janowa Lubelskiego, a już szczególnie te, które ogniskują wokół tak chlubnych dat, jak wyzwolenie naszego miasta, stanowią dla nas dumę, o której warto mówić otwarcie.

Pana list dotyczący tak ważnego dla nas zdarzenia, a mowa o 75 rocznicy odbicia Janowa z rąk okupanta, jest dla nas wyzwaniem, które będziemy starali się zrealizować.

Pragniemy także dostrzec, że przyszedł rok bogaty będzie w różnego rodzaju uroczystości mające charakter religijny i patriotyczny. Już w marcu przypadnie 220 rocznica insurekcji kościuszkowskiej, w maju 70 rocznica bitwy o Monte Cassino, w czerwcu coroczne Uroczystości na Porytowym Wzgórzu, w lipcu będziemy obchodzić 100 rocznicę wybuchu I wojny światowej, zaś we wrześniu przypadnie 75 rocznica wybuchu II wojny światowej i 75 rocznica zakończenia Działań Obronnych płk. Tadeusza Zieleniewskiego, w październiku - 30 rocznica zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki, w grudniu - 100 rocznica utworzenia I Brygady Legionów Polskich.

Każdą z wyżej wymienionych rocznic będziemy chcieli uczcić, by zachować nie tylko pamięć o tak ważnych kartach w dziejach naszego kraju, ale i miasta. Przy Starostwie Powiatowym w Janowie Lubelskim powstał zespół, którego głównym zadaniem jest opracowanie wspólnego programu, wyżej wspomnianych obchodów rocznicowych, do którego wpisaliśmy datę 29 września. Pamięć tamtych wydarzeń na dzień dzisiejszy to kwestia dotycząca wyłącznie zastanowienia się nad formą uczczenia tych obchodów. Dlatego obecnie trudno nam mówić o szczegółach.

O krokach poczynionych w tym kierunku, będziemy Pana na bieżąco informować.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Bielecki
Starosta Janowski

Krzysztof Kołtyś
Burmistrz Janowa Lubelskiego

Janów Lubelski - „szarżujący ułani rozbili niemiecką kolumnę”

Autorem poniższego tekstu jest Pan Tomasz Żuławski, którego artykuł możemy w całości przeczytać na łamach czasopisma Janowskie Korzenie 2006, nr 7, s. 54 - 62, pod tytułem „Janów Lubelski we wrześniu 1939 r.”

29 września miasto i okolice niemiejskowiec zajmowały oddziały niemieckiej 27 Dywizji Piechoty wycofującej się na zachód. Rano, około godz. 9.00, oddziały polskie przez spaloną Białą Ordynacką podeszły do Janowa. Dzień był pochmurny i dżdżysty. Silny oddział kawalerii uderzył szarżą konną przez ulice miasta. Były to połączone dwa szwadrony 7 Pułku Ułanów dowodzone przez rotmistrza Bernsztejna i rotmistrza Męczarskiego, szwadron zapasowy 1 Pułku Szwoleżerów oraz inne pododdziały kawalerii. Fragment z relacji uczestnika szarży, kaprała Gajdzińskiego: „[...] już szarżujemy na ulicach miasta. Wiele sterczących kominów w miejscach, gdzie stały domy. Z tych, co dotąd ocalały, dużo właśnie się pali. [...] Na bruku ciała, nasi, Niemcy, razem we krwi, strzały, huk granatów, kwik koni, jęki [...]. Puste ulice, ale gęsta palba z za domów, z okien. Wpadamy na rynek. Mnóstwo samochodów, pancernki, Niemcy! Wre bitwa na białą broń i granaty. Ułani zwijają się jak diabły, niszczą wszystko przed sobą [...]”

Szarżujący ułani rozbili niemiecką kolumnę zmotoryzowaną na rynku, przeszli jak burza wzdłuż ulicy Zamoyskiego, gdzie stała także długa kolumna samochodów. Tam wycieli szablami wielu zupełnie zaskoczonych Niemców, którzy siedzieli w pojazdach, przeszli przez park miejski pod silnym ogniem broni maszynowej z budynku poczty (dziś nie istnieje) przy ul. Wałowej i z budynku administracji więzienia, przebili się przez miasto w rejon Nadleśnictwa Obrówka. Był to początek bitwy o Janów. Kawaleria zadała Niemcom duże straty w zabitych i wzięła 30 jeńców. Zginęło kilku ułanów, wielu było ciężko rannych.

Ułani zaskoczyli nieprzyjaciela i rozbili go, umożliwili szybki atak oddziałom piechoty i wtargnięcie jej do miasta. Fragment

wspomnień podporucznika Dramowicza z Kompanii Przeciwpancernej 77 PP: „Zaskoczeni naszym niespodziewanym atakiem, śpiący jeszcze na ustawionych wzdłuż głównej ulicy częściowo spalonych miasta ciężarówkach, niemieccy żołnierze nie zdążyli już nawet chwycić za broń, by stawić jakiś opór naszym przednim oddziałom.

Biegając chodnikiem lewą stroną ulicy, wzdłuż rzędu wypalonych domów, stanowiąc drugą linię uderzeniową, mijamy obciążone różnorodnym sprzętem wojskowym samochody ciężarowe, na których leżą w różnych pozycjach zabici, czasem wręcz zmasakrowani niemieccy żołnierze. Leżą martwi na bruku, w pobliżu swoich wozów, na chodnikach, przed bramami i drzwiami domów”.

Opis uzupełnia relację kaprała Gajdzińskiego z szarży kawaleryjskiej i bardzo realistycznie ukazuje straty, jakie zadali Niemcom ułani.

Atak oddziałów piechoty, głównie z 77 PP i 56 Batalionu Saperów, rozwinął się od browaru, ul. Białą i błoniami po obu stronach rzeki Biała, w kierunku na kościół i rynek. Następnie piechota skręciła przez rynek w ul. Zamoyskiego i ulice równoległe do niej. Rozbici Niemcy pojedynczo lub grupami stawiali jednak opór w bramach i ruinach wypalonych domów. Żołnierze piechoty oczyszczali szybko teren, likwidując opór przy pomocy granatów, kolb karabinowych i bagnetów. Tutaj nie brano jeńców. Oddziały piechoty doszły do ul. Wałowej, zdobywając pocztę i uderzyły z marszu przez park na budynki więzienia. Szturm załamał się pod bardzo silnym ogniem niemieckiej broni maszynowej. Na terenie parku poległo wielu żołnierzy i oficerów, m.in. dowódca Kompanii Ppanc. 77 PP ppor. Pietraszko.

W szarży kawaleryjskiej został ciężko ranny dowódca plutonu zwiadu konnego z 30 Pułku Artylerii Lekkiej - ppor. Jan Szejnbiś. Leżał on w parku w kałuży krwi, dając jeszcze oznaki życia. Ciężko rannego



kolegę usiłował wynieść ppor. Jan Sitarz, dowódca Kompanii Kolarzy z 6 Dywizji Piechoty, jego najlepszy przyjaciel ze Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy. Podbiegł do niego i założył opatrunki. Chwilę później obaj zginęli trafieni kilkoma seriami z ciężkiego karabinu maszynowego.

Walka trwała wiele godzin. Piechota otoczyła i ostrzeliwała budynki więzienia, gdzie zaciekle bronili się nieprzyjacieli. Dopiero użycie artylerii rozstrzygnęło bitwę. Jedną armatę kalibru 75 mm podciągnięto

z ul. Białskiej i ustawiono przy skrzyżowaniu ulic Polnej, Wałowej i Zamoyskiego. Otworzyła ona ogień z za narożnika domu na skos przez park i kilkoma salwami ostrzelała okna budynków więzienia. Od ul. Ogrodowej strzelała też zdobyczna niemiecka armatka ppanc. kalibru 37 mm. Około godz. 14.00 poddasze budynku administracji więzienia zaczęło płonąć. Niemcy, w liczbie około 70-80 poddali się. [...]

Tekst źródłowy: Józef Łukasiewicz, foto: Archiwum UM w Janowie Lubelskim



Przekaż 1%

Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „NASZ DOM” w Janowie Lubelskim zwraca się z gorącą prośbą do Ludzi Wielkiego Serca o przekazanie 1% podatku na rzecz naszego Stowarzyszenia. Liczy się każda złotówka! Te z pozoru drobne kwoty, ale przekazywane przez wiele osób, stworzą możliwość pełniejszej realizacji naszych zadań statutowych. Wystarczy tylko w odpowiednią rubrykę zeznania podatkowego

wpisać nr **KRS 0000210756** i podać nazwę Stowarzyszenie „NASZ DOM”.

Serdecznie dziękujemy Wszystkim Darczyńcom, którzy dotychczas przekazali 1% swojego podatku na rzecz Stowarzyszenia „NASZ DOM”.

Jednocześnie prosimy o dalsze wsparcie w postaci 1% podatku.

Zarząd Stowarzyszenia „NASZ DOM”

W każdym z nich słowo „dziękuję”

Powroty i tęsknoty, ile w tym wszystkim zamyślenia, ile pytań kryje ta ziemia? – nasuwa się myśl, gdy słucham opowieści o zapomnianej krainie Wołynia. Opowieści o życiu, może bardziej o tym, czego już nie ma. Tak narodziła się ciekawość, zainteresowanie „tamnym światem”, tak został założony Społeczny Komitet Pomocy Parafii Rzymskokatolickiej w Równem na Wołyniu. Tamtego świata już nie ma, domów, w których mieszkało, ścieżek, po których chodzono, krajobrazów, które podziwiano, pozostała... ziemia. Ona zabrała z sobą nie tylko ludzi, którzy zginęli męczeńską śmiercią, ale czyżby i pamięć o nich? Przeglądam czasopismo „Wołyn Bliżej” na tytułowej okładce oprócz numeru, daty wydania jest miejsce – Janów Lubelski. Przeglądam, czytam wspomnienia, zatrzymuję swój wzrok na fragmencie wiersza i wsłuchuję się w słowa rozmówcy, który opowiada o tym jak w latach 90. organizował kolonie dla dzieci z Wołynia, przytacza historię ludzi zamieszkujących „tamten świat”, pada nazwisko ks. Władysław Czajka – to tutejszy janowski ksiądz, obecnie duszpasterz Parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Równem, który udał się na misje w tamte strony na początku lat dziewięćdziesiątych. Wsłuchuję się w opowieści o życiu „tamtych ludzi”, o ich serdeczności i otwartości i o ich samotności. „Odchodzą, a z nimi umiera Wołyn. Ich życiorysy, być może kiedyś wyrzeźbi Polska historia” – zaznacza rozmówca, dodając: „są to osoby już starsze, w nich żyje polska kultura, tożsamość”. Z myślą właśnie o nich, o utrwaleniu tego, co przemijające powstawały kolejne roczniki czasopisma „Wołyn Bliżej”, których redaktorem jest nasz rozmówca. Po chwili słyszę, iż w tym dziele pomocy Polakom na Kresach bierze udział prawie cała Polska, a od kilku lat włącza się także wolontariat janowskiego Gimnazjum, organizując zbiórki mikołajkowych prezentów.

Czytam fragment tekstu dotyczącego czasu II wojny światowej. Patrzą na In memoriam, wczytuję się w życiorysy tych, którzy opuścili rodzinne strony, aby szukać nowego domu na drugim krańcu Polski. Syn żołnierza 4. dywizji strzelców polskich gen. Żeligowskiego - Jerzy Kowalewski, polonistka wizytator Lubelskiego Kuratorium - Halina Szczepanik, rzeźbiarz i autor pomników - Kazimierz Danilewicz, to tylko niektóre nazwiska.

W innym numerze tekst autorstwa Henryki Łappo, a w nim słowa: „Po 62 latach stanęłam na tej ziemi z ciężkim sercem, w obliczu pustki. Ani śladu po domach, sadach, ogrodach. Zatarły się koleiny dróg. Jak okiem



siegnąć – łany zbóż lub pastwiska i pustkowia. (...) Na tych smutnych znaleziskach skończyła się moja od dawna oczekiwana i pół wieku śniona pielgrzymka do rodzinnego domu, którego nie ma”. /Wołyn Bliżej 2008 nr2 (58)/. Dla „nich” te wszystkie publikacje o Wołyniu są formą listu, łącznika między przeszłością, a teraźniejszością. Mogą odnaleźć w nim informacje o swoich rodzinach, bliskich, przywrócić obraz bogactwa historii Kresów Wschodnich. To także pewna forma wymiany wspomnień, zachowania relikwów przeszłości, zatopionych w wierszach, myślach, fotografiach. Wracają do lat dziecięcych, do rodzinnych stron za pomocą książek, które wydaje Pan Józef. To „wszystko” nie tylko przypomina im dawne czasy, ale stało się namiastką ich utraconego domu.

Dla tych, którzy w metrykach urodzenia mają wpisane Lwowy, Truskawce, Stanisławowy, Drohobycze – dziś są to miejsca sentymentu, nostalgii, może skrywanej łzy, ale przede wszystkim ciekawości. „Tak narodziła się kolejna publikacja „Wołyńska epopeja”, której byłam wydawcą” –

zaznacza rozmówca. „Dziś – dodaje Pan Józef – wysyłam im książki, czasopisma, albumy, które wydaję”. Wspomaganie budowy kościoła na Wschodzie, przyczynienie się do publikacji licznych monografi o mieszkających na Kresach – to wielki wkład Pana Józefa w budowanie relacji z Polakami z Kresów. Najlepiej wyrażają to myśli nadesłane do redakcji: „Dla nas trwających, bardzo potrzebny jest ten kwartalnik, i to dzięki niemu mamy żywy kontakt z Wołyniem, tym odległym czasowo i tym dzisiejszym. Bardzo nam Pan pomaga podtrzymać i ocieplić pamięć o naszej kresowej Ojczyźnie” – to słowa adresowane do Józefa Łukasiewicza, który był moim i Państwa rozmówcą. Kilkadziesiąt listów, które otrzymuje Pan Józef, a w każdym z nich słowo „dziękuję”. Kilkadziesiąt ton paczek wysłanych z Janowa Lubelskiego na gwiazdkę w latach 90. w tamte strony, a w każdej z nich Bożonarodzeniowe przesłanie „Wesołych, Rodzinnych Świąt”.

Dorota Kozdra

By nikt wieczności swej nie tracił...

Są groby bez imion i dat, wyrzeźbione z prostych kamieni, zapomniane. Są groby – wyniosłe mogiły, na których lampion obok lampionu się pali. Nad jednym płynie łza, nad drugim głucha cisza trwa. Nad jednym i drugim krzyż widnieje, Jezus Ukrzyżowany. Spuszczona twarz i smutne oczy – to stoi matka przed grobem syna. Nad innym znicz płonie, za dnia i w nocy – to tu, w miejsce to, mąż na grób żony przychodzi. Na wzgórzu mogiła gdzieś, a na niej białe kwiaty - to symbol ojcowskiej pamięci dla zmarłej córki jest. W oddali wśród drzew grób młodej kobiety, a obok grobu dziecko stoi. W swych małych dłoniach trzyma znicz, jego płomienie gaszą łzy. W swych małych dłoniach skrywa żal – i pyta „dlaczego Bóg tak chciał?”

Jak paciorki różańca, znicz jeden przy drugim, i w ciszy, zamyśleniu słowa modlitwy wypowiedziane. Jak paciorki

różańca, kwiat obok kwiatu pozostanie – daj im Boże wieczne odpoczywanie. Przechodniu przystań proszę, przechodniu pochyl głowę...

Na groby bliskich przychodzimy nie tylko w ten jeden dzień w roku – Dnia 1 listopada, czy w Zaduszki – 2 listopada, ale wielu z nas odwiedza groby w wigilię Bożego Narodzenia. Na mogiłach pokrytych gałązkami jodły układamy świąteczne stroiki, gwiazdy betlejemskie, małe choinki. Zapalamy znicze – tym światłem, jakby opłatkiem dzielimy się z najbliższymi.

Patrzmy na krzyże, na mogiły, a na nich fotografie i krótkie napisy. Na nich cisza, pamięć, i myśl - dziś Ja, jutro Ty. Co nas tu przyciąga – serce, zamyślenie, czy wspomnienie? Pytamy siebie – dokąd zmierzamy, gdzie tak biegniemy, czy może już czas? My mamy swoją wędrówkę tu na ziemi. Idziemy



ku wieczności radością i smutkiem naznaczeni. Pozostaną po nas ślady... czynów i słów. Więcej z sobą na tamten świat nie weźmiemy, uwierz nie udźwigniemy...

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Dziś cień wosku ci ukaze, co ci życie niesie w darze

Już od najdawniejszych czasów poszukiwano sposobów, aby poznać swój przyszły los. Służyły ku temu różne święta, szczególnie „Andrzejki” stwarzały ku temu idealną okazję. Ta magiczna aura andrzejkowych wróżb w dalszym ciągu fascynuje tych najmłodszych i najstarszych. Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim wyszło naprzeciw tej tradycji. Już od poniedziałku tj. 25 listopada do piątku tj. 29 listopada, pracownicy muzeum przeprowadzili tzw. warsztaty wróżbiarskie w magicznym pomieszczeniu, które zostało specjalnie przygotowane dla wszystkich, którzy chcieli nie tylko powróżzić, ale dowiedzieć się wielu interesujących kwestii na temat wróżb, czy andrzejkowych tradycji.

Kim był św. Andrzej, dlaczego wróżymy w wigilię jego imienin? To jedno z wielu pytań, na które z uzyskaliśmy

odpowiedź. Ponadto dzieci i młodzież mogły dowiedzieć się, czym jest wróżba i po co w ogóle wróżymy, jaka jest rola tego „święta” i przeznaczenie w kulturze. Główną zaś atrakcją spotkania były wróżby: lanie wosku, buty u progu itp. Na spotkanie z magią Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim zaprosiło dzieci i młodzież ze wszystkich janowskich szkół, łącznie z przedszkolakami. Mali mieszkańcy naszego miasta z wielką uwagą i zainteresowaniem wsłuchiwali się w różnorodne



opowieści związane z andrzejkowym świętem. Podobnie było z wróżbami. Być może niejednen z nas rozwikłał tajemniczą zagadkę swojego przyszłego losu...

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Róża Pomocy Społecznej 2013



Powiatowe Obchody Dnia Pracownika Socjalnego odbyły się 20 listopada 2013 roku. Tego dnia miała miejsce kolejna Gala Pracownika Socjalnego zorganizowana dla całego środowiska pomocospołecznejz terenu powiatu janowskiego. Dzień ten jest niezwykle ważną uroczystością, ale również istotnym wydarzeniem dla wszystkich pracowników służb społecznych, a w szczególności dla pracowników socjalnych. Życzenia wszelkiej pomyślności, szczęścia w życiu

osobistym oraz satysfakcji i dalszych sukcesów w życiu zawodowym złożyli: Starosta i Wicestarosta Janowski, Burmistrz Janowa Lubelskiego, Wójtowie Gmin oraz Sędzia Sądu Rejonowego Pan Władysław Dubiel.

Tegoroczną Galę uświetniły występy młodzieży z Zespołu Szkół im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim za co serdeczne podziękowania składamy na ręce Pani Dyrektor Teresy Biernat.

Po raz kolejny przyznana została nagroda Starosty Janowskiego, którą otrzymała Pani Bożena Skowrońska – Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Modliborzycach, za szczególne osiągnięcia w dziedzinie pomocy społecznej, w zakresie prowadzonej działalności na rzecz społeczności lokalnej powiatu janowskiego.

Gratulujemy!

PCPR w Janowie Lubelskim

Jeden człowiek i aż tyle możliwości

Długa jest lista zasług, które idą w parze z wzorowo wypełnionymi obowiązkami. Długa jest lista obowiązków, które, na co dzień wypełnia Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół DPS „NASZ DOM”. Tutaj liczy się nie tylko słowo, ale i czyn. Ta praca na rzecz drugiego człowieka została doceniona przez Wojewodę Lubelskiego Jolantę Szolno – Koguc, z której rąk Pani Marta dnia 22 listopada odebrała dyplom uznania.

Dyplom zawierający następujące słowa „za szczególne osiągnięcia i całokształt dotychczasowej pracy charytatywnej na rzecz osób starszych, niepełnosprawnych fizycznie i intelektualnie oraz chorych psychicznie, a także za inicjowanie i organizowanie przedsięwzięć z zakresu ochrony i promocji zdrowia”, jest dowodem na to, że praca, w którą angażuje się Pani Marta nie ogranicza się tylko do wypełniania swoich zawodowych obowiązków, to także

wychodzenie naprzeciw wszelkim wymaganiom, które stawia życie. Na rzecz mieszkańców „BARKI” działa już 10 lat, od 5 lat jest prezesem Stowarzyszenia, a także jedną z inicjatorek jego powstania. Tak jak inni członkowie Stowarzyszenia, zajmują się planowaniem działań i organizowanie pracy organizacji pozarządowej, wielu ciekawych przedsięwzięć organizowanych przez Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „NASZ DOM” w Janowie Lubelskim. Zaznaczamy, że dzięki Pani Marcie Stowarzyszenie w 2010 roku uzyskało status organizacji pożytku publicznego.

Tak szczególne wyróżnienie Marta Startek otrzymała w uroczystość związaną z Wojewódzkimi Obchodami Dnia



Pracownika Socjalnego. Warto tu odnotować, że „BARKA” Dom Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim został zaproszony do udziału w składaniu darów ofiarnych podczas Mszy św. celebrowanej przez Jego Ekscelencję Księdza Arcybiskupa Stanisława Budzika



w Archikatedrze Lubelskiej, która rozpoczęła wyżej wspomnianą uroczystość. Szczególnym darem złożony przez przedstawicieli „BARKI” był bochen chleba, jako symbol kończącego się roku wiary, ale także ofiarowania owocu pracy ludzkich rąk.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: „BARKA” DPS

Stowarzyszenie „HUMANUS” uhonorowane medalem przez Zarząd Województwa Lubelskiego



W dniu 22 listopada 2013 r., podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Pracownika Socjalnego w Lublinie, Janowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy „HUMANUS” na wniosek Marszałka Województwa Lubelskiego zostało wyróżnione, jako jedno z trzech organizacji pozarządowych z województwa

lubelskiego, pamiątkowym medalem.

Odnaczenie zostało przyznane przez Zarząd Województwa Lubelskiego za szczególne zasługi w działalności na rzecz potrzebujących pomocy i wsparcia oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym. Pamiątkowy medal w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, z rąk Członka Zarządu Województwa Lubelskiego Pana Tomasza Pękalskiego, odebrał Prezes Zarządu JSNP Humanus Paweł Wiśniewski.

To już czwarte wyróżnienie przyznane Stowarzyszeniu, w dziesięcioletniej działalności organizacji, przez władze centralne i regionalne, otrzymane w związku z obchodami dnia pracownika socjalnego.

Zarząd JSNP HUMANUS

Konferencja pn.: „Współpraca w ramach LCOI System dla rozwoju Polski Wschodniej”

Dnia 21 listopada w Janowie Lubelskim miała miejsce konferencja „Współpraca w ramach LCOI System dla rozwoju Polski Wschodniej” zorganizowana przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Leśny Krąg” w partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Lokalna Grupa Działania – Wokół Łysej Góry” beneficjenta Projektu pn. „Lokalne Centra Obsługi Inwestora Eastern European Gateway”.

Podczas konferencji wystąpił Koordynator Projektu „Lokalne Centra Obsługi Inwestora - Eastern European Gateway” - Witold Mroczek, który przedstawił cele realizowanego projektu oraz jego zamierzone efekty. Następnie głos zabrał Koordynator IT, który zaprezentował funkcję VORTALU LCOI jako innowacyjne narzędzie do kojarzenia partnerów



biznesowych, wymiany informacji oraz zamieszczania ofert inwestycyjnych, usługowych i produktowych.

Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele Urzędów Gmin i Miast, Starostw oraz przedsiębiorcy z terenu Lubelszczyzny, z którymi pracownicy LCOI mieli możliwość nawiązania bezpośredniego kontaktu i zaproszenia do współpracy.

Tekst: LGD w Janowie Lubelskim, foto: J.M.

POŚWIĘCENIE NOWEGO OŁTARZA

Po 7 miesiącach zostały ukończone prace przy odnowie głównego ołtarza w Sanktuarium Matki Bożej. W celu wykonania prac konserwatorskich ołtarz był częściowo rozmontowany i niektóre jego elementy zostały przetransportowane do pracowni konserwatorskiej, gdzie poddano je gruntownym pracom zabezpieczającym i konserwatorskim oraz odnowiono złocenia. Trwale elementy ołtarza poddane były odnowieniu na miejscu. W międzyczasie został zakupiony nowy, wykonany z marmuru, ołtarz ofiarny i ambonka. Jest to wotum Roku Wiary całej parafii – podkreśla ks. Jacek Staszak, proboszcz parafii. W Niedzielę Adwentu podczas Mszy św. o godzinie 10:30 odbyło się uroczyste oddanie odnowionej nastawy ołtarzowej, a Ordynariusz Diecezji Sandomierskiej ks. bp Krzysztof Nitkiewicz dokonał poświęcenia nowego ołtarza ofiarnego.

Ołtarz i sprawowana na nim liturgia Eucharystii od początku stanowi Serce świątyni. Przed umieszczeniem w mensie ołtarza ofiarnego relikwii świętego Jerzego Męczennika i św. Franciszka z Asyżu wierni zgromadzeni pod przewodnictwem biskupa, modlili się słowami Litanii do Wszystkich Świętych. W ten sposób wyraża się prawdę o tym, że Kościół to wielka wspólnota obejmująca nie tylko żyjących na tej ziemi chrześcijan, ale świętych i błogosławionych w niebie. W czasie konsekracji nowego ołtarza ofiarnego ustawia się na namaszczonej olejem świętym jego płycie cztery miseczki z rozpalonymi



węgielkami, na które biskup wrzuca garść kadzidła. Unoszący się w górę kadzielnym dym jest symbolem, iż kościół jest miejscem, z którego się wznosi do nieba modlitwa, żar wiary i miłości zgromadzonego w nim ludu Bożego.

Nowy, poświęcony przez biskupa ołtarz w naszej świątyni, stanowi niejako przedłużenie ołtarza katedralnego, wyraża jedność z biskupem diecezji, z katedrą – matką wszystkich kościołów, a przez to z całym Kościołem powszechnym. Msza święta, w której czynnie uczestniczy cała wspólnota parafialna, przystępując do Komunii Świętej, jest wyrazem „żyjącego” Kościoła.

Tekst i foto: Marek Woszczyński

Przekazujemy, to co najpiękniejsze

O tym, że już najwyższy czas pakować paczki, te Mikołajkowe, jak i te tzw. pod choinkę, najlepiej wiedzą dzieci, które należą do grona najczęściej obdarowanych. One także najczęściej piszą listy do Św. Mikołaja. Jak możemy się domyśleć ich treść dotyczy przede wszystkim rzeczy materialnych, ale są przecież i tacy, którzy piszą też o zwykłych potrzebach jak produkty żywnościowe, ubrania.



Obdarowując kogoś nawet zwykłym prezentem w postaci chociażby Szlachetnej Paczki, tej właśnie najbardziej anonimowej, przekazujemy w niej nie tylko prezent, ale to, co najpiękniejsze – swoją dobroć, swoje serce. Przypomnijmy, że dnia 17 listopada w Janowskim Ośrodku Kultury, miała miejsce uroczysta Gala otwarcia bazy dla darczyńców w rejonie Janów Lubelski.

Już od wielu lat Urząd Miejski w Janowie Lubelskim włącza się w ogólnopolską akcję, która opiera się na idei przekazywania pomocy rodzinom najbardziej potrzebującym po wcześniejszym rozpoznaniu ich potrzeb. Darczyńcy, którzy przygotowują paczkę mają na uwadze artykuły odpowiadające ich indywidualnym potrzebom. Z zebranych pieniędzy w kwocie 1800 zł przez Urząd Miejski zostały zakupione produkty żywnościowe, odzież, artykuły szkolne, zabawki, środki czystości.

Jak wskazuje nazwa przygotowanej paczki „Szlachetna”, zatem liczy tu szlachetność, intencja, bycia tym Św. Mikołajem, który puka do drzwi pewnego domu, do pewnej rodziny, najbardziej potrzebującej i jak Św. Mikołaj dyskretnie z sercem pozostawia prezent.

Dorota Kozdra

Perełki dla wolontariuszy

Tuż przed dniem Św. Mikołaja, obchodziliśmy Galę Wolontariatu. Nie bez powodu to święto ustanowiono właśnie tego dnia. Tak jak św. Mikołaj, który każdemu z nas kojarzy się z podarunkami, tak każdy z wolontariuszy można powiedzieć, że pełni jego posłannictwo. Łączy ich jedno – dobroć drugiego człowieka. Nie bez powodu mottem spotkania (Gala odbyła się już po raz siódmy) była myśl Jana Pawła II „W czynieniu dobra nie ustawajcie”. Długa jest lista kół wolontariatu działająca na terenie gminy Janów Lubelski.

Najliczniejszą grupę stanowią uczniowie ze szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych. Należą do nich: Szkolne Koło Wolontariatu przy PSP z OI w Janowie Lubelskim, które zostało założone w 2008 r., w Momotach Górnych działa zaś od 2010 roku. Patronem wolontariuszy jest śp. Ks. Kazimierz Pinciurek.

Wolontariat przy Centrum Edukacji Papieskiej przy PG w Janowie Lubelskim, powstało w 2001 roku, zaś wolontariat prowadzony przez Annę Targońską został założony w 2005 roku. Wolontariusze z ZS w Białej, podobnie jak wyżej wymienione koła wolontariatu współpracujące z Wielofunkcyjną Placówką nad Dzieckiem i Rodziną „Promyk”, DPS „Barka”.

Nadmieniamy, iż drugim w województwie klubem było Koło Wolontariatu założone w 2000 r. przez Bożenę Czapłę przy LO im. Boh. Poryt. Wzgórza w Janowie Lubelskim. Szerokie jest grono wolontariuszy działających w szkolnym kole przy Zespole Szkół im. Wincentego Witosa, czy Amicus przy Zespole Szkół Zawodowych prowadzone przez Annę Szmidt. Ponadto wspomnieć należy wolontariuszy z organizacji pozarządowych i OPS w Janowie Lubelskim: Zofia Widz – Baryła, Anna Gontarz, Maria Jeremiejew. Andrzej Łukasik, Alina Myszak, Lidia Tryka, Agnieszka Kulińska, Róża Maria Pomorska, Henryk Rążewski. Praca dla Hospicjum



Małego Księcia w Lublinie, współpraca ze Stowarzyszeniem „Wawrzynek”, pomoc w akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, odwiedzanie samotnych i chorych w czasie świąt, sprzątanie grobów,



ucział w zbiorce paczek dla Polaków mieszkających na Wschodzie – to tylko niektóre organizacje i instytucje, z którymi współpracują janowscy wolontariusze. Należy tu nadmienić, że Koordynatorem Wolontariatu, działającego przy OPS w Janowie Lubelskim jest Natalia Kiszka.

Podczas uroczystej gali mającej miejsce dnia 5 grudnia w Janowskim Ośrodku Kultury, wszyscy wolontariusze oprócz dyplomów, słów podziękowań otrzymali

Perełki. Są to jak pisze Anatol France „Najmniejsza książeczka nasuwająca piękne myśli i szlachetne uczucia, więcej jest warta od wszystkich zakurzonych ksiąg mądrości i traktatów naukowych”. Wyżej przywołaną myśl, niewątpliwie odnieść można do pracy wolontariusza, gdzie tutaj nawet najmniejszy gest dobroci w postaci takiej „perełki”, może innym sprawić największe szczęście.

Tekst: foto: Dorota Kozdra

Na planie filmowym „Ojciec Mateusz”

W słoneczny jesienny dzień, wczesnym rankiem, uczniowie klas IIIa i IIIb Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Janowie Lubelskim, pod opieką swoich wychowawczyń wyruszyli na wycieczkę do Sandomierza i Nowej Dęby. Jednym z ciekawszych punktów programu okazała się zbrojownia rycerska, w której braliśmy udział w lekcji historii, przypominała ona scenę teatralną. Tu mogliśmy przymierzać zbroje

„Ojciec Mateusz”, podchodząc bliżej zauważyliśmy ekipę telewizyjną, która wielokrotnie powtarzała krótką scenę. Wszyscy byliśmy podekscytowani, chcieliśmy zrobić kilka wspólnych zdjęć z panem Żmijewskim. Niestety reżyser nie wyraził zgody na przerwę w zdjęciach. Jednak po kilku nagranych scenach filmowy ojciec Mateusz podszedł do nas i wykonaliśmy wspólne zdjęcie. Pobyt na planie uświadomił nam jak trudna i wyczerpująca jest



rycerskie, suknie, stroje tureckie, widzieliśmy katownię oraz różne narzędzia tortur. Prezentowaliśmy legendy o rycerzach i słynnej Halinie Krempiance, która uratowała Sandomierz przed Tatarami, niestety sama poniosła śmierć. Po emocjach historycznych udaliśmy się na Rynek i oglądaliśmy renesansowe kamieniczki oraz ratusz. Ponadto wysłuchaliśmy wiele krótkich i ciekawych historyjek o zabytkowych kamieniczkach w starej części miasta. Jesienny spacer ulicami miasta ubogaciła piękna słoneczna pogoda i niespodzianka... Usłyszeliśmy głos: - Bardzo proszę nie przekraczać taśmy. Proszę przez chwilę nie robić zdjęć. Proszę teraz nie rozmawiać przez telefon. Cisza. I akcja! – takie komendy było słychać dziesiątki razy. Byliśmy prawie pewni, że to plan filmowy serialu

praca przy tworzeniu filmów. Nie mieliśmy świadomości tego, że stworzenie kilkuminutowego ujęcia wymaga tak ciężkiej pracy wielu osób. W końcu dotarliśmy do celu naszej wycieczki – pierwszego w świecie Muzeum Bombki Choinkowej- Firmy Bilińskich w Nowej Dębie. Pod opieką przewodnika oglądaliśmy stanowiska z choinkami z różnych części świata i epok, podziwialiśmy setki unikatowych i niepowtarzalnych ozdób. Obejrzeliśmy cały proces wyrobu ozdób choinkowych oraz pracownię z ich ręcznym malowaniem. Wielkim przeżyciem była możliwość samodzielnego ozdabiania bombek. Pięknym ukoronowaniem wycieczki były bombki z imieniem dla każdego uczestnika wyjazdu.

Tekst: Dorota Pietraszuk, Justyna Wieleba

W poszukiwaniu ósmego koloru tęczy

Odbywają się regularnie od czternastu lat, o stałej porze, niekoniczne w stałych miejscach, po raz pierwszy w Gminnym Ośrodku Kultury w Modliborzycach. Mowa o eliminacjach konkursowych do Ogólnopolskiego Festiwalu Dzieci i Młodzieży „Tęczowe Piosenki Jana Wojdaka”, który miał miejsce 24 listopada br. Na eliminacje do GOK w Modliborzycach, zgłosili się młodzi artyści z województwa lubelskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. Na scenie modliborskiego ośrodka kultury wystąpiło przeszło 50. wykonawców w pięciu grupach wiekowych.



Co roku festiwal zyskuje coraz więcej zwolenników, co roku na deskach Nowohuckiego Centrum Kultury w Krakowie występują coraz bardziej utalentowani soliści: dzieci i młodzież. Bez względu na wiek, prezentują wysoki poziom wokalny i wirtuozowski. Czy już dziś można o nich powiedzieć młodzi artyści? Wyżej postawione pytanie padło nie raz podczas wspomnianych eliminacji, a chociażby mowa o występie najmłodszej uczestniczki trzyletniej Nataszy Wieczorek z Brzeziny, która zakwalifikowała się do krakowskiego finału. Pod wrażeniem występu Nataszy był sam Jan Wojdak (piosenkarz, kompozytor, lider zespołu „Wawele”) obecny tego dnia na eliminacjach konkursowych. Wiele braw i ciepłych słów usłyszała Natasza także od publiczności. Jury w składzie: Dariusz Turecki – Redaktor Muzyczny Radia Lublin, Jan Stępień – Redaktor Muzyczny Polskiego Radia Kraków, Arisa Vinci – piosenkarka, Dorota Bębenek – wokalistka, przewodnicząca jury, miało „trudny orzech do zgryzienia”. Wybrać najlepszych z tak



ambitnej grupy wykonawców to nie małe wezwanie. Jeśli mówimy już o młodych ambitnych artystach, to wspomnieć należy, że gminę Janów Lubelski reprezentował dość bogaty skład solistów. Jednak tylko niektórzy wystąpili w finale w Nowohuckim Centrum Kultury. Na deskach krakowskiego centrum kultury zaśpiewało: Faustyna Lenart i Karol Lenart z Janowa Lubelskiego, Elżbieta Jakubiec z Białej i Mateusz Małek z Momot. Ponadto z Powiatu Janowskiego, oprócz wyżej wymienionych wykonawców do finału przeszła: Kinga Panek z Błazka, Natasza Wieczorek z Brzeziny, Aleksandra Tracz ze Stojeszyna, Ewelina Gąska, Karolina Krawczyk i Łucja Wieleba z Modliborzyc, Izabela Kałuża z Potoczka, Sylwia Szymończyk z Woli Batorskiej oraz Karolina Kozik i Karol Wnuk z Batorza. Warto zaznaczyć, iż wielu wykonawców zakwalifikowanych do finału to wychowankowie Jadwigi Wieżyńskiej – instruktorki tańca i muzyki z GOK w Modliborzycach i Batorzu. Finał Festiwalu odbył się już po raz XIV, dnia 14-15 grudnia w Krakowie.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: Hubert Ryfiński

Napiętnować zło, gloryfikować dobro...

Uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim obejrzeli spektakle sfinansowane przez Burmistrza Janowa Lubelskiego w ramach programu profilaktycznego „Cała prawda o nalogach”.

Dnia 12 listopada 2013 roku aktorzy Teatru KURTYNA – Jagoda Grudzień i Adam Czekala – przedstawili w Janowskim Ośrodku Kultury dwa spektakle dla gimnazjalistów. Pierwszo- i drugoklasiści zobaczyli sztukę pt. Prawo ojca, natomiast trzecioklasiści – Utracone marzenia. Całe widowisko opierało się na istnieniu obok siebie dobra i zła. Prawo ojca, zmuszało młodych widzów do zdefiniowania obu pojęć, szczególnie w trudnym okresie dojrzewania. Miało także nakłonić do szerzenia dobra poprzez dobre uczynki, odpowiednie zachowanie, piętnowanie zła, nawet tego usprawiedliwanego w imię tzw. słusznej sprawy. Zło czynione w dobrej wierze nadal pozostaje złem – oto konkluzja przedstawionej opowieści. Utracone marzenia unaocznili jeden z wielu tragicznych skutków nadużywania alkoholu przez młodzież. Uczniowie zobaczyli na scenie, jak straszne efekty dają decyzje podejmowane nierozsądnie, nieświadomie, pod wpływem alkoholu i negatywnych emocji. Po każdym przedstawieniu następowała prelekcja na temat problemów podejmowanych w dramach. Zaangażowanie gimnazjalistów w pogadankę to dowód na to, iż kwestia nazywania wartości i ich stosowania jest ważna i zawsze aktualna. Spotkanie uczniów z Teatrem KURTYNA było ciekawe i pouczające. Inscenizacje miały na celu



przybliżyć młodzieży dorosłość, z którą wkrótce zmierzą się sami. To wizja dojrzałości oparta przede wszystkim na odpowiedzialności za siebie i innych.

Tekst: Ewa Chmiel, Lidia Pachuta; foto: Andrzej Tomczyk

GAZETA JANOWSKA

Adres redakcji: Pływalnia Otylia,
ul. ks. Skorupki 9, pok. nr 3
tel: (015)87-25-108

<http://www.janowlubelski.pl>

e-mail: gazetajanowska@janowlubelski.pl

Numer redagowany przez zespół:

Red. nac.: Jan Machulak, red. dr Dorota Kozdra

Skład: Piotr Sawicki

Korekta: Anna Jaremek
Wydawca: Urząd Miejski,
Druk: Echo Media w Tarnobrzegu,
Fot, Rys: Archiwum, Internet.

Cennik reklam i ogłoszeń:

- cała strona - 480 zł;

- 1/2 strony - 240 zł;

- 1/4 strony - 120 zł;

- 1/8 strony - 60 zł;

- 1/16 strony - 30 zł;

- ogłoszenia drobne bezpłatne.

Do cen reklam i ogłoszeń prosimy doliczyć 23% VAT

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń.

Anonimów nie publikujemy.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Atmosfera grozy i niepokoju narastała z każdą minutą

Tego dnia padał deszcz, nad miastem unosiła się tajemnicza mgła. Uliczne latarnie oświetlały tajemnicze sylwetki, które znikwały w mroku. Dziwne nieokreślone dźwięki wydobywały się z oddali. Trudno było określić dokładnie, z jakiego miejsca, lecz wątpliwości nie pozostawiał ich odgłos. Jakby ktoś nucił dziecienną melodię. Tego dnia do naszego miasta przybył Stefan Darba – autor powieści grozy...



Wierzenia ludowe, legendy przekazywane z ust do ust, magia, czy egzorcyci to tylko nieliczne z tematów i pytań, z którymi zmierzył się gość Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Janowie Lubelskim, podczas czwartkowego spotkania 7 listopada. Autor powieści „Dom na wyrębach” bardzo szybko nawiązał dialog z czytelnikami i spotkanie przerodziło się w rozmowę o literaturze, pisarstwie, życiu. Stefan Darba opowiadał o swoim warsztacie pisarskim, zainteresowaniach, dlaczego porzucił pracę urzędnika



i dlaczego tematyka jego powieści koncentruje się wokół magii, legend i wierzeń ludowych. Pisarz mówił o początkach swojej twórczości oraz o swojej pasji, jaką jest turystyka, w szczególności górską. Opowiadał również o swojej fascynacji kulturą regionalną. Zaznaczał, że swoje inspirację czerpie z opowieści lokalnych gawędziarzy. Bohaterowie jego powieści, to nie fikcyjne postacie, podobnie rzecz ma się z miejscami gdzie rozgrywają się akcje wydarzeń. Gdzieś niedaleko nas na Lubelszczyźnie, dokładnie w rejonach Roztocza w Zwierzyncu niby w oazie spokoju, zieleni ukrytej w leśnej gęstwinie żyje jakby zatrzaskana w czasoprzestrzeni osada. Wieś spowita w mgłę i szarości, żyje swoim rytmem, mieszkańcy skrywają dziwną tajemnicę. Atmosfera grozy i niepokoju narasta z każdą minutą, z każdą przeczytaną kartką. W końcu nie jesteśmy pewni, czy jest to kolejna powieść Stefana Darby, czy może po prostu rzeczywistość...

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Odwiedziła nas wróżka



Wiele miłych i niezapomnianych wrażeń dostarczyło dzieciom w piątkowe przedpołudnie tj. 15 listopada spotkanie z wróżką. Wioletta Piasecka – autorka baśni, bajek, słuchowisk radiowych i sztuk teatralnych przybyła do Janowa Lubelskiego na zaproszenie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki. Pani Wioletta przebrana w strój wróżki zrobiła imponujące wrażenie na młodej publiczności. Jakby za dotknięciem czarodziejskiej różki przeniesiśmy się w świat bajki. Podczas spotkania dzieci mogły dowiedzieć się o pracy pisarza, jak powstaje książka i o przygodach bajkowych postaci. Nie lada zainteresowaniem były wróżby, czy zabawny konkurs poprawnej wymowy „łamańców językowych”. Spotkanie uwieńczone zostało fragmentem spektaklu teatralnego, z wykorzystaniem kukielek uszytych własnoręcznie przez Panią Wioletę. Można było również kupić książki Wiolety Piaseckiej i otrzymać jej autograf.



Tekst i foto: Dorota Kozdra

Święty Mikołaj pamięta o Mieszkańcach „BARKI”

Zgodnie z tradycją, jak co roku 6 grudnia do 180 Mieszkańców „BARKA” Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim przybył św. Mikołaj.

Chociaż podróż była długa i daleka, zasypana śniegiem to nie przeszkodziło przybyć na czas. Długo oczekiwany gość obdarował wszystkich Mieszkańców m. in. słodyczkami i owocami, sprawiając tym mnóstwo radości.



Zakończenie projektu „Jestem Niepowtarzalny”

22 listopada 2013 r. w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej „Promyk” w Janowie Lubelskim, odbyło się spotkanie podsumowujące realizację projektu pt. „Jestem niepowtarzalny”, dofinansowanego przez Burmistrza Janowa Lubelskiego w kwocie 3,5 tys. złotych, realizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Promyka. Projekt rozpoczął się 01.05.2013 r., trwał do 30.11.2013 r. Uczestniczyło w nim 25-cioro podopiecznych placówki od 5 do 19 roku życia. Joanna Jaworska – Gumienik, przedstawiła cel projektu, który brzmiał: „Przeciwdziałanie uzależnieniom, marginalizacji oraz promocja aktywności i rozwój zainteresowań wychowanków placówki w wieku od 5 do 19 r. z przebywających w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Janowie Lubelskim”. W ramach projektu zostały zorganizowane: Zajęcia informacyjno-



edukacyjnych z zakresu profilaktyki uzależnień: umiejętności interpersonalnych, promocji zdrowia, przystosowania do życia społecznego, przeciwdziałania nieprzystosowaniu społecznemu, wyjścia do kina przy Janowskim Ośrodku Kultury, na pływalnię „Otylia” oraz do Parku Rekreacji Zoom Natury, „Dzień Dziecka”- wycieczka samochodami terenowymi po Krajobrazowym Parku Lasy Janowskie, wspinaczka na wieżę ćwiczeniową, ognisko oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu. „Realizacja tych działań nie jest jedynym pożytkiem wynikającym z projektu. To również realne korzyści w wielu obszarach: zwiększona integracja oraz aktywizacja środowiska lokalnego skupiającego się wokół dzieci i młodzieży, pozytywny wpływ na rozwój psychospołeczny osób objętych wsparciem zmierzony przez wychowawców, zmiana postaw grup społecznych wobec wychowanków placówki oraz upowszechnienie spędzania czasu wolnego w sposób społecznie akceptowany” - relacjonowała koordynator projektu. Podziękowała również Pani Dyrektor Placówki, pracownikom i wychowankom za aktywne uczestnictwo: „To jest również Wasza zasługa i Wasz wysiłek, za który dziękuję”. Wyraziła również nadzieję, że zdobyta wiedza jak i efekty działań znajdą odzwierciedlenie w budowaniu jeszcze lepszych relacji z lokalną społecznością. Następnie udzieliła głosu Panu Staroście, który powiedział „Wszyscy jesteśmy tacy sami, bez względu na miejsce zamieszkania”. Uczestnikom zostały wręczone pamiątkowe dyplomy oraz kubki z imieniem i tytułem projektu. Głos zabrała również Pani Sekretarz, która powiedziała podopiecznym, że ich pomysły i zdanie nie są bez znaczenia, mogą oni wpływać na przyszłe projekty, dlatego ważne jest, aby zgłaszali własne propozycje pracownikom placówki. Zachęcała również do wzięcia udziału w Wigilii dla mieszkańców Janowa, która odbędzie się 22 grudnia na rynku miasta. Opowiedziała o atrakcjach zaplanowanych w tym dniu i zaprosiła do współpracy. Spotkanie zakończyło się wspólnym poczęstunkiem. Po spotkaniu dzieci po dwunastym r. z. poszły do kina na film pt. „Mój Biegun”.

Tekst: Joanna Jaworska - Gumienik, foto: Dorota Kozdra

Niechaj magiczna noc Wigilijnego Wieczoru
Przymiesie spokój i radość.
Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
Żyje własnym pięknem.
A Nowy Rok obdaruje pomysłowością i szczęściem.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
i spełnienia marzeń
życzą
Członkowie Stowarzyszenia Porozumienie Inicjatyw
Samorządowych
i Koła Solidarnej Polski w Janowie Lubelskim.

Wiceprezes PiS Antoni Macierewicz w Janowie Lubelskim

Zarząd Powiatowy PiS w Janowie Lubelskim przy wyraźnym wsparciu Ryszarda Majkowskiego zaprosił do Janowa Lubelskiego Wiceprezesa PiS Antoniego Macierewicza wraz z Zuzanną Kurtyką. W piątkowy wieczór sala widowiskowa JOK wypełniona była do ostatniego miejsca, dla kilkudziesięciu osób brakło miejsc siedzących. Spotkanie dotyczyło głównie katastrofy smoleńskiej. Pan Macierewicz zapoznał zebranych z działalnością Zespołu Parlamentarnego ds. Zbadania Przyczyn Katastrofy TU-154- M z 10 kwietnia 2010 r. Następnie wyświetlony został film z omówieniem szczegółów katastrofy wraz z rekonstrukcją poszczególnych części samolotu. Pani Kurtyka uzupełniała wypowiedzi swoimi uwagami, także przeżyciami osobistymi. Wiceprezes zaznaczył, że przy badaniu katastrofy smoleńskiej chodzi o wyjaśnienie przyczyn katastrofy a nie oskarżanie kogokolwiek o zamach, takiego określenia nie używa się w kregach komisji ani PiS.

Po zakończeniu wystąpień obecni na sali składali na piśmie pytania do przybyłych przedstawicieli PiS. W odpowiedzi Pan Macierewicz stwierdził, że bez



odbudowy przemysłu nie można myśleć o zlikwidowaniu bezrobocia, nasi ojcowie po I Wojnie Światowej stworzyli nowoczesny przemysł w ciągu dwudziestu lat, teraz w takim samym okresie czasu ten przemysł zniszczyliśmy. Obecnie w PiS działa grupa specjalistów, która przygotowuje plany odtworzenia stoczni, potem przyjdzie czas na kolejne gałęzie przemysłu. Niektóre gałęzie przemysłu stracone



zostały bezpowrotnie, jak np. cementownie które zostały sprzedane. Mieszkańcy pytali się jak można wpłynąć na media publiczne szczególnie TVP, które przekazują niepełne i tendencyjne informacje. Niestety obecnie media rządowe nic nie robią sobie z protestów społecznych. Po kilku godzinach spotkanie dobiegło końca. Wiele interesujących tematów nie poruszono z uwagi na brak czasu.

J.M.

PSL stawia na autorytety

Węgiel, bursztyn, podziemne złoża wód i rzadkie pierwiastki niezbędne w gospodarce, to niewykorzystane dotąd bogactwo Lubelszczyzny. Dzięki senatorowi rodem z Potoka Stany, wiemy już co przez lata ukrywano skazując naszą część Polski na brak rozwoju gospodarczego.

Zarząd Powiatowy PSL w Janowie Lubelskim zorganizował spotkanie z mieszkańcami. Wicestarosta Bartosz Piech w imieniu PSL przywitał zgromadzonych mieszkańców i przedstawicieli władz wojewódzkich. Duże zainteresowanie wzbudziło wystąpienie senatora RP z ramienia PSL, prof. Józefa Zająca, który podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat pracy części parlamentarzystów. Niestety są przypadki, że posłowie czy senatorowie głosują nad wprowadzanymi ustawami bez uprzedniego zapoznania się z nimi. Wiele do myślenia dało stwierdzenie, iż jedenastu parlamentarzystów z Województwa Podkarpackiego „stoi murem” jeżeli trzeba coś uzyskać od Rządu czy poszczególnych ministerstw dla swojego regionu. Efekty takiej działalności są widoczne i nieporównywalnie lepsze niż w województwie lubelskim. Podkarpacie odrzuca wzajemne animozje, inne spojrzenia na politykę, działa w imieniu społeczności i na jej rzecz. Profesor Zając przedstawił historię rozwoju PWSZ w Chełmie. Jednak głównym tematem jego wypowiedzi była sytuacja gospodarcza i możliwości surowcowe naszego województwa. W okolicach Chełma znajdują się duże pokłady koksującego węgla kamiennego



ciągnące się w stronę Radzyna i Włodawy a ich wielkość szacuje się na 9,3 mld ton. Prowadzone są już odwierty które potwierdzają, że pokłady są ogromne i jakościowo dobre. Kompania Węglowa S.A. planuje budowę kopalni, a w przeszłości elektrowni i koksowni. Przewiduje się wydobywanie około 20 tys. ton na dobę tj. około 5 mln ton rocznie.

Poszukiwania węgla prowadzone są także przez dwie firmy zagraniczne. W okolicach Zamościa znajdują się natomiast złoża gazu ziemnego.

Najbardziej zaskakująca była jednak informacja o dużych złożach bursztynu w okolicach Lubartowa, obliczana przez fachowców nawet na dziesięć tysięcy ton. Jak wiadomo władze powiatowe i gminne podjęły działania w kierunku inwestycji na swoim terenie i wystąpiły już o koncesje na prace badawcze i wydobywcze. Wielkie pokłady pyłów wulkanicznych we wschodniej części



Lubelszczyzny zawierają ośmiokrotnie więcej litu niż inne pokłady eksploatowane w świecie. Jest w nich również kilka innych pierwiastków używanych w gospodarce. Sam fakt, że na naszych terenach były kiedyś wulkany jest też ciekawą informacją.

Najbliższe z bogactw jakie posiada Janów Lubelski to wielkie, naturalne podziemne zbiorniki wody oligoceńskiej ciągną się w stronę Kraśnika i dalej.

Głos zabrał także Zastępca Prezydenta Chełma Józef Górny. Opowiedział o organizowaniu uczelni.

- Po likwidacji województw miasta, które przestały być wojewódzkimi miały prawo zorganizować uczelnie państwowe „na otarcie łez” jak wspominał mówca. PWST w Chełmie otwiera kierunek medyczny, zarysowała się możliwość utworzenia Filii w Janowie Lubelskim na bazie obecnego Studium Medycznego. Innymi tematami były plany i możliwości pozyskania środków unijnych na rzecz mieszkańców Lubelszczyzny.

J.M.

Z tej biblioteki korzystały pokolenia...

„Z dniem 31 maja 2014 roku zamierza się zlikwidować filie: Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KED w Lublinie, filie w: Bychawie, Bełżcach, Opolu Lubelskim, Lubartowie, Kraśniku, Puławach i Rykach i Janowie Lubelskim, Biblioteki Pedagogicznej w Białej Podlaskiej – filia w Radzeniu Podlaskim, Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu – filia w Tomaszowie Lubelskim, Biblioteki Pedagogicznej w Chełmie – filia we Włodawie” – czytamy w uchwale Sejmiku Województwa Lubelskiego z dnia 25 listopada br.

Należy tu odnotować, że do likwidacji (czy może reorganizacji?) zgłoszone zostały Biblioteki Pedagogiczne, których filie znajdują się w każdym województwie w Polsce. Jak podawał Dziennik Wschodni (informacja z dnia 12 września) „Nie jest to zamysł władz województwa. Sprawa związana jest z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej”.

Trudno na dzień dzisiejszy przewidzieć co stanie się filią Biblioteki Pedagogicznej w Janowie Lubelskim po 31 maja 2014 r. Czy na pewno los biblioteki jest już przesądzony?

O odpowiedzi na to pytanie poprosiliśmy Pana Starostę Jerzego Bieleckiego oraz Pana Piotra Rzetelskiego Radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Dorota Kozdra

Teraz... ?

Mając na celu dobro mieszkańców powiatu janowskiego, zaniepokojony losem Filii Biblioteki Pedagogicznej w Janowie lubelskim, odbyłem szereg spotkań, zarówno z Panem Marszałkiem jak i Panią Dyrektorką De[atr]amentu Kultury, Edukacji i Sportu w Urzędzie Marszałkowskim, podczas których starałem się przedstawić zasadność i potrzebę dalszego funkcjonowania biblioteki pedagogicznej w Janowie Lubelskim. Konieczność dalszego funkcjonowania Bibliotek Pedagogicznych widzi również Zarząd Województwa Lubelskiego, jednakże uważa, że biblioteka lepiej funkcjonuje jeżeli będzie podlegała bezpośrednio lokalnym samorządom. Zarząd Województwa Lubelskiego chce przedstawić ofertę przekazania zbiorów Staroście lub Burmistrzowi, a także chce partycypować w kosztach utrzymania biblioteki w Janowie Lubelskim, aby takie rozmowy o przekazaniu mogły się odbyć, należało podjąć uchwałę intencyjną o zamiarze likwidacji filii biblioteki. Radni taką uchwałę podjęli, jednakże uchwała o niczym nie przesądza. Umożliwia tylko podjęcie rozmów z samorządem lokalnym. Świadczy o tym również wypowiedź, na ostatniej sesji Sejmiku Województwa Lubelskiego odbytej w dniu 25 listopada 2013 r., Wicemarszałka Krzysztofa Grabczuka. W odpowiedzi na zadane przeze mnie pytanie o los biblioteki w przypadku braku chęci przejęcia przez Starostwo lub Burmistrza odpowiedział i tu cytuję „ to będziemy ją dalej prowadzić, pozostanie w tych samych strukturach”.

Mam głęboką nadzieję, że Starosta Powiatu Janowskiego, widząc potrzeby funkcjonowania biblioteki pedagogicznej,

porozumie się w tej sprawie z Zarządzeniem Województwa Lubelskiego. Tak, aby biblioteka funkcjonowała na terenie naszego powiatu.

Z poważaniem Piotr Rzetelski
Radny Sejmiku Województwa Lubelskiego

Poprosiliśmy pana Starostę Jerzego Bieleckiego o wypowiedź na temat biblioteki pedagogicznej.

Jeżeli chodzi o oświadczenie, wydane przez Radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego Pana Piotra Rzetelskiego, to powiem, że nie rozumiem tych działań, ratujących bibliotekę poprzez jej likwidację. Z interpelacji Pana Radnego Jana Frani, który faktycznie wystąpił w obronie filii biblioteki pedagogicznej w Janowie Lubelskim, wynika, że roczny koszt utrzymania tej filii to 140 tys., a Urząd Marszałkowski otrzymuje w ramach subwencji oświatowej na prowadzenie wszystkich bibliotek pedagogicznych w naszym województwie ok. 7,8 miliona zł. Więc proporcjonalnie jeżeli podzielimy to na liczbę mieszkańców, można stwierdzić, że na nasz powiat na to zadanie Województwo Lubelskie otrzymuje ok. 170 tys. złotych.

Tym bardziej nie potrafię zrozumieć, dlaczego Urząd Marszałkowski chce likwidować naszą filię i chce zmusić samorząd do prowadzenia tej biblioteki, skoro dostaje na to zadanie wystarczające pieniądze. Póki nie zmieni się prawo, samorzady lokalne nie mogą dostać subwencji oświatowej na zadania województwa. Jeżeli powiat przejmie bibliotekę będzie miał tylko koszty, a Urząd Marszałkowski dalej będzie brał pieniądze na jej prowadzenie.

Starosta Janowski Jerzy Bielecki

Uroczyste otwarcie Ośrodka Rewalidacyjno – Wychowawczego

Kiedyś szpital, potem nazywany Starym Szpitalem popadał w ruinę. Dwa lata temu Rada Powiatu podjęła decyzję, by ten obiekt nadal służył ludziom, tym słabszym, chorym i wymagającym opieki. Postanowiono pozyskać środki finansowe i dokonać rewitalizacji starego obiektu, aby można w nim utworzyć Ośrodek Rewalidacyjno-Wychowawczy. Ośrodek już w pełni wyposażony został oficjalnie otwarty 13.11.2013 roku. Msza Święta z udziałem podopiecznych, opiekunów rodzin i zaproszonych gości



była uroczysta i wzruszająca, kiedy dzieci na wózkach składały dary na ołtarzu. Życzliwość, przekazywany znak pokoju, mogły poruszyć nawet zatwardziałe najbardziej serca. Po Mszy Świętej nastąpiło przecięcie wstęgi, ks. kan.

Jacek Staszak dokonał poświęcenia całego budynku, a także poszczególnych pracowni i pomieszczeń. Uroczystości zakończyły się występami artystycznymi w wykonaniu podopiecznych ORW. To jest piękne dzieło rąk ludzkich dla bliźniego w potrzebie.

Nadmieniamy, że OR-W w tym roku otrzymał dofinansowanie w kwocie 461 092,00 zł w tym 135 tys. na wyposażenie OR-W i 326 092,00 zł na zwiększenie zadań oświatowych ośrodka i internatu.

Tekst i foto: Jan Machulak

Kiedy „Niebo spadło z hukiem na ziemię”

„I tylko wiara- strażniczka nadziei
każe nam ufać w nadchodzące dni”
(fragmenty poezji Joanny Pąk - z tomiku „Pejzaże myśli
rozproszonych”)



Andrzejki, ale nie takie zwykle, Andrzejki zorganizowane przez Stowarzyszenie Klub Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych to była szczególna zabawa, niespotykana, wspaniała. Przybyli goście z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Janowie Lub. Była także liczna grupa Stowarzyszenia Integracyjnego Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z Biłgoraja. Koszty zabawy pokryte zostały ze składek członków KRON przy wsparciu sponsorów, przy współpracy zarządu Stowarzyszenia Mariany Rymut (skarbnik), Marcina Plachy (sekretarz), Krzysztofa Matysek (vice Prezesa) oraz członków

Stowarzyszenia, rodziców i opiekunów

Tam spotkali się ludzie wszyscy tacy sami, tylko niektórym „Niebo spadło z hukiem na ziemię” (fragment z tomiku poezji „Obok mnie” Joanny Pąk). Bawili się wspaniale i Ci na wózkach i Ci, którym trudno skoordynować ruchy. Były tańce, była życzliwość, opiekunowie ze wzruszeniem patrzyli jak ich podopieczni uśmiechają się. Wszyscy byli równi i Burmistrz z Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtyś i Starosta Powiatu Jerzy Bielecki i Radni Sejmiku Wojewódzkiego Jan Frania, Bożena Lisowska, poeta Cezary Buszman i poetka na wózku Joanna Pąk. Dlatego też, ta zabawa była wyjątkowa. Były oczywiście i życzenia dla Prezesa KRON Andrzeja Łukasika, kwiaty, muzyka i zastawione stoły. Grono przyjaciół KRON poszerza się także za przyczyną Andrzeja Łukasika, który jest współtwórcą stowarzyszenia „Jesteśmy Kroplą” na rzecz niepełnosprawnych z siedzibą w Lublinie. Prezesem jest Anna Dąbrowska pracująca w TVP Lublin, która z grupą działaczy przybyła na spotkanie.

Kłopoty, trudności ulotniły się na te kilka godzin wśród ludzi życzliwych sobie, wszystko się kończy, spotkanie także. Pozostała nadzieja, że ta życzliwość będzie otaczać niepełnosprawnych codziennie. Wszystkie służby powołane przez państwo są niewątpliwie potrzebne, ale uśmiech, przyjazny gest ręki może sprawić radość, a często wspomnienia, aby każdy dzień był promykiem słonecznym, a nie tylko bólem i cierpieniem.

Tekst i foto: Jan Machulak



Możemy być dumni...

Pięćdziesiąt lat temu przy skrzyżowaniu dróg w Hucie Józefów dobiegały końca prace przy budowie Tysiąclatki, tak nazywały się budowane szkoły na tysiąc lecie Polski. Inicjator budowy - Kierownik Szkoły śp. Kazimierz Sosnówka był nauczycielem, inwestorem, kierownikiem i społecznikiem, dlatego w budowę włączyli się mieszkańcy. Przywiezienie piasku (sańmi), lasowanie wapna, kopanie fundamentów itd. odbywało się spontanicznie. W budowie braliśmy udział i my uczniowie siódmej klasy. Mijały lata, zmieniały się pokolenia i przyszedł rok 2001 likwidacja szkoły. Powstaje Stowarzyszenie, na Rzecz Oświaty i Kultury Wiejskiej w Hucie Józefów. Mieszkańcy poparli inicjatorów Stowarzyszenie szkoła jest funkcjonuje wspaniale, świetnie. Wieś, w której mieszka około 350 mieszkańców ma szkołę, w której uczy się ponad 190 uczniów i przedszkolaków. Jak to się stało? Widocznie szkoła jest tak dobra, bo dzieci dowożone są z obydwu Zarajców, Felinowa, Stanów Nowych, Brzozówki, Stojeszyna, Podlesia. Wyposażenie klas, wygląd szkoły są imponujące. Po pięćdziesięciu latach użytkowania w klasach są lśniące parkiety te sprzed półwiecza (po renowacji), estetyka od klas poprzez toalety do wyglądu zewnętrznego. Młodzież garnie się do nauki. To piękny jubileusz, który został uroczystie uczczony.

W kościele pod wezwaniem Maksymiliana Kolbego w Hucie Józefów - Zarajec, Mszę Świętą poprzedziła akademie przygotowana przez dzieci i młodzież uczęszczającą do Zespołu Szkół, w skład którego wchodzi Przedszkole, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum. Msza św., w której najpierw modliliśmy się za tych, którzy tam pracowali i odeszli do wieczności. Kazanie wygłoszone, przez ks. kan. Eugeniusza Ziajkę, poruszyło serca wszystkich uczestników nabożeństwa. Po mszy głos zabrał Senator - prof. Józef Zajac - absolwent szkoły w Hucie Józefów. Były wspomnienia o nauczycielach i jedno, które przytoczę obecnie uczeń ma mieć zapewnioną w klasie odpowiednią temperaturę min 14 stopni Celsjusza, jeżeli jest zimniej uczniowie muszą być odesłani do domu. Kiedyś wyznacznikiem nauki w zimie był atrament, jeżeli nie zamarała nauka odbywała się, jeżeli zamarał (-7 stopni C) nie można było pisać uczniowie szli do domu. Senator mówił „możemy być dumni, że uczęszczaliśmy do tej szkoły, możemy być dumni, że ta szkoła dzięki wysiłkom mieszkańców tak wygląda i tak



dobrze funkcjonuje”. To już 50 lat...

„50 lat- to brzmi dumnie!” – zaznacza jedna z absolventek tejże szkoły, która tego dnia wraz kolegami - absolwentami, społecznością uczniowską oraz mieszkańcami tej miejscowości brała udział w wyjątkowych obchodach. Bożena Sosnówka - Pikula wspomina:

„Łzy wzruszenia popłynęły po mojej twarzy, gdy dyrektor szkoły p. Anna Skóra dziękowała tym, którzy na trwale zapisali się na kartach historii szkoły w Hucie Józefów. Wspominała tych, którzy ją tworzyli, rozwijali i wspierali. Uroczystość ta miała dla mnie wymiar osobisty, gdyż mój już nieżyjący ojciec ś.p. Kazimierz Sosnówka był jednym z budowniczych tej szkoły i jej dyrektorem. Pamiętam, z jaką pasją przez wszystkie lata pracy poświęcał swój czas dla dobra tej szkoły, dbał o nią i o uczniów. Miał również dobre relacje z nauczycielami, które niejednokrotnie przeradzały się w przyjaźń. Słowa uznania kierowano także w stronę ś.p. dyrektora Aleksandra Bochniaka. Dziękowano dyrektor Irenie Pawusiak, nauczycielom i pracownikom szkoły, którzy swoją niezwykłą postawą, zaangażowaniem i taktem pedagogicznym uformowali drogę do dzisiejszych sukcesów szkoły. Senator p. Józef Zajac, mój szkolny kolega Mietek Machulak i ja podczas swoich wystąpień wspominaliśmy dni spędzone w murach tej



szkoły i przywoływali w pamięci nauczycieli, dziękując im nie tylko za przekazywaną wiedzę, ale także za ich wielkie serce. Piękne słowa płynęły w kierunku pracowników oraz kolegów ze szkolnych ławek. Bowiem powrót do szkoły po wielu latach, to powrót do tego, co w pamięci ocalało jako obraz najpiękniejszych lat życia. Jubileusz szkoły to okazja do osobistych wspomnień, które powracają z ogromną siłą w tak wyjątkowym dniu. Trudno jest być obojętnym wobec miejsca, w którym zostawiło się część swojego życia, część siebie...

„Ile razem dróg przebytych? Ile ścieżek przedemptanych?” Ileż było radości, śmiechu i łez wzruszeń, gdy rozpoznawaliśmy się na fotografiach sprzed lat. Gdy odnajdywaliśmy swoich kolegów i dawnych nauczycieli. Tych wszystkich, którzy tworzyli historię szkoły w latach 1963- 2013. Z nutą nostalgii chodziliśmy po szkolnych

korytarzach i klasach, szukając swoich dawnych ławek, ulubionych miejsc, do których z przyjemnością się powraca. Z okazji pięknego jubileuszu życzę dyrekcji, nauczycielom i pracownikom szkoły, uczniom, mieszkańcom Huty Józefów wszystkiego najlepszego na każdy dzień życia i dziękuję za piękne chwile spędzone w murach mojej dawnej szkoły” – zaznacza absolwentka szkoły Bożena Sosnówka - Pikula.

Wśród gości byli dyrektorzy lat ubiegłych, w imieniu nieobecnych, którzy odeszli kwiaty odebrali przedstawiciele najbliższej rodziny. Po uroczystości wszyscy udali się na zwiedzanie szkoły i na poczęstunek. Dyrektor szkoły Anna Skóra podziękowała wszystkim uczniom, nauczycielom i gościom za udział w uroczystości, jednocześnie zapewniła, że w zbliżającą się setną rocznicę powstania szkoły w Hucie Józefów zostanie zorganizowany zjazd absolwentów. Możemy być dumni...

Jan Machulak



Bal Andrzejkowy w „BARCE”

Niektórzy mieszkańcy DPS „BARKA” kilka dni przygotowywali się do zabawy. Tradycyjnie zaproszono uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej i tu była niespodzianka. Goście przybyli w odświętnych strojach, jak się okazało powstał tam zespół taneczny JACY TACY, nazwa wymyślona przez tancerzy.



Muzyka podrywała do tańca nie tylko tancerzy, ale także widzów. Przy polonezie wzniosłym i uroczystym mocniej zabiło niejedno serce. Potem tańce przy skocznych melodiach, wykonanie na medal, każdy tancerz wiedział gdzie jest jego miejsce, z uśmiechem i przejęciem, pięknie. Tu należy złożyć ukłony w stronę pani Jadwigi Wieżyńskiej, która zespół przygotowała do występów. Potem artyści wciągnęli do zabawy mieszkańców „BARKI”. Były także wróżby andrzejkowe i pomimo zapowiedzi, że bawimy się do samego rana, w godzinach popołudniowych zabawa dobiegła końca.

J.M.

Karp na stół wigilijny od Banku BGŻ

Czas Świąt Bożego Narodzenia, wigilijny wieczór rodzi w ludziach uczucia przyjaźni i życzliwości. Przed Świętami podejmowane są różnego rodzaju działania charytatywne. Święteczna Paczka, Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę, świece sprzedawane przez Caritas itd. Są także życzliwe działania o których jest cicho, nie ma rozgłosu. Wśród takich właśnie działań jest inicjatywa podjęta przez Oddział Banku BGŻ w Janowie Lubelskim.

Trzy lata temu, pisaliśmy o przekazaniu karpia na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Nasz Dom”, które działa przy DPS „BARKA”. Wtedy Dyrektor Oddziału BGŻ Robert Stępek mówił „na pewno nie jest to ostanía forma wsparcia jaką udzieli BGŻ mieszkańcom „BARKI”.

Miła informacja, tegoroczna wigilia, już po raz trzeci będzie przy karpniu ufundowanym przez BGŻ. Do podziękowań Dyrektor Marioli Surtel dołącza się Redakcja GJ.

Redakcja Gazety Janowskiej

Oddział Chirurgii SPZZOZ w Janowie Lubelskim informuje

Oddział Chirurgii SPZZOZ w Janowie Lubelskim informuje o poszerzeniu zakresu swoich usług, organizując w ramach Poradni Chirurgicznej, poradnictwo dla pacjentów ze stomią. W trosce o jakość życia pacjentów z wyłonioną stomią, udzielane będą porady dotyczące pielęgnacji stomii, sprzętu do zaopatrzenia stomii oraz zaleceń dietetycznych. Każdy pacjent ze stomią powinien pozostawać w stałym kontakcie z poradnią dotyczy to zwłaszcza tych osób, które nie mogą odnaleźć się w nowej często bardzo trudnej dla nich sytuacji życiowej. Pielęgniarka posiadająca odpowiednie kwalifikacje udzieli odpowiedzi na nurtujące i trudne dla pacjenta pytania oraz pomoże w psychologicznych aspektach życia ze stomią.

Jednocześnie informujemy, iż od miesiąca września w ramach oddziału chirurgii przy współudziale chirurga naczyniowego p. dr Grzegorza Borka realizowany jest kontrakt z zakresu Chirurgii naczyń.

Oddział Chirurgii SPZZOZ w Janowie Lubelskim

Ja Ewa Kucharska przepraszam Joannę Siatkę za przeszkadzanie w życiu i dziękuję za wybaczenie.

Ewa Kucharska

Kto śpiewa, ten dwa razy się modli

Jakże w dalszym ciągu aktualne są słowa, wyżej przywołane, a wypowiedziane niegdyś przez św. Augustyna „Kto śpiewa, ten dwa razy się modli”. Śpiew jest znakiem radości, dziękczynienia, modlitwy. O wartości muzyki i śpiewu w życiu codziennym mogą niewątpliwie wiele powiedzieć mieszkańcy „BARKI” DPS w Janowie Lubelskim. Znaczącą pozycję w repertuarze mieszkańców janowskiego DPS zajmują utwory związane z okresami roku liturgicznego, jak np. pieśni wielkopostne, kolędy, pieśni Maryjne i Eucharystyczne.

Grupa dość często występując podczas różnych uroczystości religijnych, świeckich, a także bierze udział w konkursach pieśni religijnej o różnorodnej tematyce. Późną jesienią przedstawiciele „BARKA” DPS im. Jana Pawła II uczestniczyli w VI Festiwalu Pieśni Maryjnej zorganizowanym przez DPS „Betania” w Lublinie (udział w Festiwalu wzięło 13 Domów Pomocy). Uczestnicy oceniani byli w 2 kategoriach: solo i zespół. Występ zespołu z janowskiej „BARKI” i tym razem zakończył się sukcesem. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku mieszkańcy janowskiego DPS zdobyli I miejsce. W bieżącym roku zaśpiewali dwie pieśni pt.: „Tam za lasem niedaleko” i „Kochaj Maryję”, zdobywając III miejsce.

Warto tu zaznaczyć, że zdobyta nagroda to efekt ciężkiej pracy, zaangażowania i poświęcenia wielu osób, które z wielką przyjemnością znajdują czas na próby, pracują nad doskonaleniem umiejętności śpiewu i doбором repertuaru. Niniejsza nagroda stanowi także zachętę



dla mieszkańców DPS do kontynuowania „tej” tradycji i podtrzymywania jej w służbie wiary i dziękczynienia. Okazywanie należytego szacunku wartościom muzyki sakralnej jest niewątpliwie znaczące dla niejednego z nas.

Jak wspomina Mariola Surtel – Dyrektor „BARKI” - „formuła festiwalu nie miała raczej charakteru konkursu, lecz sprowadzała się do zaprezentowania dorobku, wymiany doświadczeń i nawiązania kontaktów z poszczególnymi DPS. Interesujący repertuar poświęcony Maryi, w znaczący sposób podkreślił istotę spotkania, a sama jego atmosfera miała niewątpliwie charakter wyjątkowego koncertu”.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: Archiwum BARKA DPS

Andrzejkowy w Klubie Seniora Janowiacy

*„Zebrała się nasza gromada,
Gdy już wieczór zapada,
Chęć do zabawy w Andrzejkową noc,
Bo dziś wróżb i magii moc”.*

28 listopada 2013 r. seniorzy z Klubu Seniora „Janowiacy” zorganizowali wieczorek andrzejkowy. Uczestnicy spotkania bawili się wspaniale. Tradycja mówi, aby w andrzejkowy wieczór każdy sobie powróżył.

A więc i w naszym gronie nie zabrakło tej atrakcji. Każdy odnalazł przepowiednię „Co Cię spotka” oraz swój horoskop na najbliższy rok.

Były różne konkursy, wróżba z butami i taniec kotylionowy. Wszyscy pięknie śpiewali piosenki biesiadne wraz z zespołem z Klubu Seniora „Janowiacy”, przy dźwiękach akordeonu Józefa Łukasza i w rytmie perkusji Józefa Sowy. Atmosfera była ciepła i przyjazna.

Wieczór andrzejkowy ma magiczną moc, uchylając



wrota do nieznanej przyszłości w myśl słów: „Andrzeju, Andrzeju, prosimy dziś Ciebie: Pozwól nam zobaczyć, co pisane nam w Niebie”.

Tekst i foto: Józef Łukasz.

Bożonarodzeniowa choinka jako tekst kultury

„Chojinka jest także lokalizatorem oplatka i snopa – króla: Kładzie się oplatek na chojince. Jak się ubierze chojinkę, ma się siadać do kolacji wigilijnej, najstarszy domownik częstuje tym oplatkiem. A jeszcze koło chojinki ojciec przynosił ze stodoły snopek zboża, i stawiało się w kącie koło chojinki, żyto, bardziej żyto. Król się nazywał”.

Wyżej przywołany fragment pochodzi z artykułu zamieszczonego na łamach „Korzeni Janowskich” Nr 21, 2013, s. 76 – 85. „Choinka na południowo – zachodniej

Lubelszczyźnie” to tytuł tekstu autorstwa Katarzyny Smyk, do lektury, którego serdecznie zapraszamy. Katarzyna Smyk pisze nie tylko o znaczeniu ozdób na choince, ale i o tradycjach związanych z Wigilią. Czytelnik znajdzie także odpowiedź na takie pytania jak – dlaczego ubiera się choinkę? Co oznacza choinka? Czy ważne jest miejsce gdzie stoi i jaki wpływ na nasze życie mogą mieć wszelkie ozdoby, które upiększają nasze świąteczne drzewko.

Redakcja

Światło Betlejemskie od Harcerzy



symbolem dobra i miłości, światło kojarzone jest z nadzieją i miłością. Płomień świecy w historii jest symbolem czasu przemijania, prowadzi człowieka przez zakamarki ziemskiego życia.

Już niedługo, tradycyjnie jak co roku zasiądziemy przy stole do wigilijnej kolacji. Podzielimy się oplatkiem przekazując sobie znak pokoju, zaśpiewamy kolędy, a mroki tej szczególnej nocy rozświetli ogień zapalony w betlejemskiej grocie.

Zapalona świeca na Wigilijnym stole jest

Dnia 14 grudnia br., w Krakowie miało miejsce przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju dla drużyn harcerskich z wielu środowisk całej Polski. Wcześniej na przejściu granicznym Łysa Polana, słowaccy skauci przekazali je polskim harcerzom, którzy przed Świętami Bożego Narodzenia przywożą je do Wiednia z Groty Narodzenia Pana Jezusa w Betlejem.

Światło zostaje przekazane, a z nim idea pokoju i pojednania do sąsiednich krajów. Tegoroczne hasło Betlejemskiego Światła Pokoju 2013 brzmi „Wyjdź z cienia. Pokaż dobro!”. Polscy harcerze roznoszą Światło Betlejemskie do szpitali, szkół, domów opieki społecznej, kościołów, urzędów i instytucji w całym kraju.

Idea Betlejemskiego Światła Pokoju narodziła się w 1986 roku. Przywieziono je wówczas do Austrii dla niewidomych dzieci. Wigilijna świeca i oplatek – znak pokoju i dobroci... sprawmy, aby nie zniknął wraz z zakończeniem Świąt.

Dorota Kozdra

Każdy jest tutaj zwycięzcą

Z pełnym przekonaniem można powiedzieć, że turniej przebiegł w przyjacielskiej, rodzinnej atmosferze. Ideą tych zawodów, a mowa o Powiatowych Zawodach Pływackich Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej (w tym roku odbyły się już po raz drugi) jest to, że wszyscy odnoszą sukces, nie ma przegranych, są tylko zwycięzcy. Impreza miała miejsce

podstawowej i gimnazjum. Rozegrano biegi w kategoriach: open, styl klasyczny, kraul na grzbiecie i piersiach. Można było jedynie obracać rękami, płynąc na plecach. Pomimo ograniczonego zakresu ruchu rękami i nogami, wszyscy uczestnicy spisali się znakomicie. Zwycięzcami zostali: w kat. Open – dziewczęta: Pachuta Klaudia, Niedziałek Paulina, Łacko Aleksandra.



dnia 9 listopada na krytej Pływalni „Otylia” w Janowie Lubelskim, a została zorganizowana przez Stowarzyszenie Rodziców, Opiekunów i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Wawrzynek”, w ramach projektu „Pływać każdy może” dofinansowanego przez Burmistrza Janowa Lubelskiego Krzysztofa Kołtysia. Uczestnictwo w takich zawodach z pewnością pozytywnie oddziałuje na psychikę osoby niepełnosprawnej, zaś same zawody to forma rehabilitacji. Na basenie spotkały się osoby, z których każda ma za sobą trudną historię. Do zawodów zgłosiło się 14 uczestników ze szkoły

W kat. Open – chłopcy: Kucab Marcin, Wolanin Michał, Kuliński Paweł. W kat. Kraul na piersiach; Ziółkowski Norbert, Wolanin Michał, Kuliński Paweł. W kat. Kraul na grzbiecie: Siemczyk Rafał, Kucab Marcin, Pachuta Klaudia. W kat. styl klasyczny: Kucab Marcin, Kuliński Paweł, Siemczyk Rafał. Uroczystego wręczenie nagród dokonali Krzysztof Kołtyś – Burmistrz Janowa Lubelskiego, Ewa Janus – Przewodnicząca Rady Miejskiej, Jerzy Bielecki – Starosta Janowski, Andrzej Tomczyk – Dyrektor Gimnazjum w Janowie Lubelskim.

Tekst: D.Kozdra, foto: M.Deruš

Mamy Mistrza Województwa!

W odbywających się corocznie Indywidualnych Biegach Przelajowych o Mistrzostwo Województwa Lubelskiego w Adamowie, w kategorii chłopców rocznik 2002 na dystansie 1000 metrów triumfował uczeń klasy sportowej 5b Piotr Hulak.

Jest to wielki sukces zważywszy, że zawody te są naprawdę mocno obsadzone. W każdej kategorii startuje ponad setka zawodników z całego województwa. Życzymy Piotrkowi dalszych sukcesów sportowych.

Publiczna Szkoła Podstawowa z OI w Janowie Lubelskim



VII Janowski Turniej w Bowlingu

Trudno uwierzyć, że to już po raz 7. odbył się Janowski Turniej w Bowlingu. Czas leci, a nasza „kręglarska rodzina”, która zjeżdża się do nas co roku na kolejne edycje turnieju, ciągle w świetnej formie. Każde spotkanie owocuje miłymi niespodziankami. Tak też było i tym razem! Otóż miło mi poinformować, że w tym roku „rodzina” nam się znowu powiększyła. Do graczy z Janowa, Lublina i Krasnobrodu, dołączyli „nowi kuzyni” z Zamościa. Nowi gracze okazali się nad wyraz sympatyczni. Pani Ewa Janus Przewodnicząca Rady Miejskiej, nasz dobry duch turnieju,

był także autorem najlepszego wyniku zdobytego w tegorocznej edycji – 223 punkty w jednym secie. Drugie, równie zaszczytne miejsce, zdobył pan Wojciech Piwkowski z Zamościa, który po bardzo zaciętej i wyrównanej walce, oddał pola panu Jarkowi dosłownie o włos. Pan Valter Paganin, wielokrotny laureat naszego turnieju, pokonał w walce o trzecie miejsce pana Bogdana Panasa, choć przewagę w obu setach liczyliśmy w pojedynczych punktach. Byłabym niewdzięczna, gdybym nie wspomiała na koniec o grających (w tej edycji trzech) paniach. Drogie Panie,



którego zresztą jest patronką, ufundowała nowy, bardzo okazały puchar przechodni, o który zawodnicy toczyli boje, aż do trzeciego zwycięstwa.

Mimo żartowej walki o trofeum i tym razem trafiło ono w ręce pana Jarosława Baranowskiego (wcześniej trzykrotnego zwycięzcę). Pan Jarek, który brał udział niemalże we wszystkich edycjach turnieju,

bez Was tegoroczny turniej byłby jak tort bez wisienki.

Oglądanie sobotnich zmagania na kręgielni, było dla nas – kibiców po prostu czystą przyjemnością. Dziękuję wszystkim zawodnikom turnieju i zwyczajowo zapraszam już za rok. My już na Was czekamy!

Tekst; foto: M. Deruš

BRAZOWI MEDALIŚCI



Dnia 20.11.2013 roku w Zamościu odbyły się gimnazjalne mistrzostwa województwa w badmintonie chłopców. Publiczne Gimnazjum reprezentowali: Skup Krzysztof, Skupiński Sebastian i Małek Dawid pod opieką mgr Tomasza Hulaka. Aby grać w finale wojewódzkim chłopcy musieli pokonać drużyny z powiatu i rejonu nie dając nikomu

najmniejszych szans. Po ciężkich długich bojach nasi chłopcy zajęli świetne III miejsce, zdobywając brązowy medal. Jest to duży sukces z uwagi na to, iż po raz pierwszy sięgnęliśmy po ten tytuł grając z takimi drużynami, gdzie występują kluby sportowe takie jak „Kiko Zamość”, Chelm, Piotrowice i inne.

Gratulujemy!!!

60-lecie PSZS w Janowie Lubelskim

6 listopada 2013 roku odbył się jubileusz 60-lecia Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Janowie Lubelskim. Organizacja ta ma na celu upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży kultury fizycznej i sportu, ponadto organizuje zawody i wydarzenia sportowe na terenie powiatu janowskiego. W tym uroczystym dniu spotkało się ok. 60 osób tj.: seniorów, dyrektorów szkół, nauczycieli, samorządowców oraz działaczy sportu szkolnego. Na uroczystość przybył również Lubelski Kurator Oświaty - Krzysztof Babisz, V-ce Prezes Lubelskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego - Henryk Grundzok oraz Henryk Piedad - przedstawiciel Zarządu Głównego SZS. Spotkanie prowadził Stanisław Rawski - Przewodniczący Rady Powiatu w Janowie Lubelskim, który podkreślił duże zaangażowanie w organizację tej uroczystości Władysława Matwieja - Prezesa UKS Spartakus, byłego V-ce przewodniczącego Zarządu Powiatowego SZS oraz Prezesa Zarządu Powiatowego SZS „Ziemia Janowska” - Zbigniewa Czajkowskiego. Antoni Kulpa jako były Przewodniczący Zarządu Powiatu SZS przedstawił rys historyczny 60 lecia Szkolnego Związku Sportowego, zwracając szczególną uwagę na wysiłek wielu osób, trenerów, nauczycieli, którzy swoją pracą wykreowali swoich mistrzów sportu. Wspomnił o nieobecnych, którzy odeszli szczególnie o śp. Władysława Gilasie, Wiesława Piotrowskim, Zenonie Kaproniu. Po podsumowaniu dorobku pracy sportowej w powiecie janowskim nastąpiła chwila podziękowań i gratulacji. Wręczono

medale 60 lecia SZS. Z terenu naszej gminy medale otrzymali m. in. Burmistrz Janowa Lubelskiego - Krzysztof Kołtyś, dyrektorzy szkół: Krystyna Cwiek, Andrzej Tomczyk, zasłużeni emeryci: Czesław Olech, Franciszek Bednarz, Zygmunt Tylus, Lesław Bratkowski oraz wyróżnieni nauczyciele.

Krzysztof Babisz - Lubelski Kurator Oświaty, podkreślając zasługi podziękował Wójtom z terenu Powiatu Janowskiego, Burmistrzowi Janowa Lubelskiego Krzysztofowi Kołtyśowi i Staroście Janowskiemu Jerzemu Bieleckiemu, za ogromne zasługi w zakresie rozwoju infrastruktury sportowej, za hale sportowe, boiska, „Orliki”, stadiony, basen, za organizację i wspieranie sportu szkolnego i jego promocję. Z okazji jubileuszu, życzył wszystkim nauczycielom i organizatorom wytrwałości w pracy i pełnej satysfakcji z realizacji celów. Pan Burmistrz w liście gratulacyjnym podkreślił, iż Szkolny Związek Sportowy kształci młode talenty, których ambitne dokonania stały się źródłem satysfakcji i powodem do społecznego uznania. Dzięki działalności prowadzonej przez Szkolny Związek Sportowy, wielu młodych ludzi poznaje siebie i swoje predyspozycje, odkrywa talenty i pasje, znajduje motywację do zmagania się ze swoimi słabościami.

Pan Burmistrz przekazał w imieniu społeczności janowskiej wyrazy uznania, wdzięczności i szacunku za rzetelną, z pasją wykonywaną pracę kształtowania charakterów młodych ludzi, za przygotowanie ich do godnego i umiejętnego życia we współczesnym świecie.

B.C.



Janowscy ministranci mistrzami Diecezji Sandomierskiej w futsalu

Po eliminacjach dekanalnych, na finałowy turniej futsalu ministrantów, który odbył się w Koprzywnicy w sobotę 30 listopada zgłosiło się 18 drużyn. Z naszego rejonu uczestniczyły drużyny z Janowa Lubelskiego i Potoku Wielkiego. Ministranci z grupy wiekowej - szkoła podstawowa - wraz z opiekunami rywalizację rozpoczęli wspólną modlitwą w kościele św. Floriana w Koprzywnicy. Mszy św. sprawowanej przez opiekunów grup ministranckich przewodniczył ks. Ryszard Podlewski. Homilię wygłosił ks. Rafał Olszówka, który zapalał młodych zawodników do sportowej rywalizacji w duchu braterskim. Na część sportową uczestnicy zawodów przenieśli się do hali sportowej przy miejscowej szkole. Po eliminacjach w grupach został wyłoniony ścisły finał XI Diecezjalnego Turnieju Ministrantów Futsalu. Zwycięską drużyną okazała się drużyna z Parafii św. Jadwigi Królowej w Janowie Lubelskim, która otrzymała puchar Biskupa Sandomierskiego i będzie reprezentować naszą diecezję w rozgrywkach

ogólnopolskich w Lublinie. Kolejne miejsce wywalczyli ministranci z parafii św. Jana Chrzciciela w Nisku. Zdobywcy trzeciego miejsca, chłopcy z parafii Iwaniska, długo nie mogli pokonać ministrantów z parafii św. Floriana w Koprzywnicy i rozstrzygnięcie przyszło po wielokrotnym powtarzaniu wykonywania rzutów karnych. Mistrzowska drużynę tworzą: Jacek Szczeki, Mateusz Tomala, Paweł Flis, Paweł Brodowski, Łukasz Kufel, Jakub Kaldus, Karol Kret, Piotr Hulak, Łukasz Gajór. Słowa uznania i wdzięczności należą się Mateuszowi Chmielowi, starszemu ministrantowi, który zadbał o taktykę i ustawienie drużyny. Warto dodać, że zwycięzcy będą drugą drużyną z parafii św. Jadwigi w Janowie, która weźmie udział w Mistrzostwach Polski Liturgicznej Służby Ołtarza w Lublinie, gdyż ich starsi koledzy będą bronić tytułu mistrzów polski w najstarszej kategorii wiekowej - szkoła średnia, bowiem dwukrotnie wywalczyli w roku 2012 i 2013.

Ks. Wojciech Marzec



Sukces uczennicy Gimnazjum w Janowie Lubelskim w międzywojewódzkim konkursie plastycznym



„To jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna” – Słowa Jana Pawła II stały się mottem konkursu, w którym nasze gimnazjum po raz kolejny odniosło sukces.

Izabela Gielarek, uczennica klasy II e Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim, zdobyła I miejsce w XIII Międzywojewódzkim Przeglądzie Twórczości Dzieci i Młodzieży za pracę plastyczną pod hasłem „Matka Ziemia”, wykonaną pod kierunkiem nauczyciela plastyki p. Krzysztofa Biżka. W tegorocznej edycji konkursu swoje prace plastyczne i literackie zaprezentowali uczniowie z 44 szkół z wielu województw, m.in. podkarpackiego, łódzkiego, świętokrzyskiego i lubelskiego. Na konkurs napłynęło 345 prac plastycznych. Ich autorzy w swoich wypowiedziach plastycznych i literackich „przeobrażają” oraz barwą wyrazili osobiste przeżycia na temat piękna Matki Ziemi oraz inicjatyw podejmowanych przez człowieka na rzecz

ochrony środowiska”. Praca Izy jest wyjątkowa - wykonana akwarelami ukazuje subtelne piękno i tajemniczość świata, pozostawiając odbiorcy duży margines samodzielnej interpretacji, inspirowane do pogodnego spojrzenia na znane nam miejsca pełne niepowtarzalnego uroku. Została umieszczona w albumie „Matka Ziemia” wydanym przez organizatora i wręczona uczennicy oraz jej opiekunowi podczas uroczystej gali laureatów konkursu, na którą zostali zaproszeni wraz z dyrektorem szkoły, p. Andrzejem Tomczykiem. Wśród prac w galerii plastycznej pokonkursowej znalazła się również praca naszej uczennicy Anny Łaty z klasy II d. Swoją talent i wyobraźnię plastyczną Iza rozwija na zajęciach koła plastycznego prowadzonych w gimnazjum przez p. Krzysztofa Biżka.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Anna Targońska

Kto ty jesteś? - Polak mały!



Janowskie przedszkolaki po raz kolejny udowodniły, że potrafią stanąć na wysokości zadania. Przekonaliśmy się o tym 20 listopada w Janowskim Ośrodku Kultury podczas uroczystości przygotowanej z okazji uczczenia Święta Odzyskania Niepodległości. Przedstawienie zostało przygotowane przez Publiczne Samorządowe Przedszkole Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi. Do tego wyjątkowego przedstawienia „mali aktorzy” przygotowali się od kilku tygodni. Przedszkolaki uczyły się swoich ról, recytowania wierszy, śpiewu pieśni, odegrania historycznych wydarzeń, ale także tańców. Te ostatnie – tańce wniosły wiele optymizmu i nadziei, ale były także wyrazem radosnego przeżywania tego wyjątkowego wydarzenia w historii naszej Ojczyzny – odzyskania Niepodległości w oczach naszych małych mieszkańców. Panie przygotowujące dzieci jak zawsze nie zapomniały o doskonale przygotowanej charakterystyce aktorów. W przedstawieniu zobaczyliśmy żołnierzy, wojskowych, krakowiaki oraz opowieść



o warszawskiej Syrenie. Warto zaznaczyć, że przedszkolaki z pamięci nie tylko odtworzyły jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Polski – odzyskanie niepodległości, ale szczególnie znaczenie miał tutaj fakt, iż z pamięci odśpiewały pieśni, hymn narodowy, recytowały wiersze, czy ważniejsze historyczne daty. Białe – czerwone kotyliony, które dumnie wisały na ich piersiach mówiły same za siebie „Kto ty jesteś? Polak mały” – powtarzały wyraźnie przedszkolaki.

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Wyśpiewany patriotyzm

„O ziemio polska! Ziemio trudna i doświadczona! Ziemio piękna! Ziemio moja! Bądź pozdrowiona!” – tymi oto słowami Jan Paweł II witał się dnia 8 czerwca 1987 roku, ze swoją Ojczyzną. Ojczyznę, której dzieje obfitują w wielkie zwycięstwa i bolesne klęski, w momenty podniosłe i tragiczne, triumfy i porażki. Mają one swoje miejsce w historii, znalazły także miejsce w sercach poetów, kompozytorów. To za ich przyczyną możemy dziś uczestniczyć w Przeglądzie Pieśni Patriotycznej i Religijnej, jaki został zorganizowany już po raz 14. przez Janowski Ośrodek Kultury, a odbył się dnia 7 listopada w kontekście zbliżającej się 95. Roczniczy Święta Odzyskania



Niepodległości. Na scenie Janowskiego Ośrodka Kultury wystąpiły zespoły dziecięce, młodzieżowe, dorośli, jak i soliści. Nie zabrakło także wykonania piosenki w stylu hip-hopu, jaki został zaprezentowany przez Artura Kozika (LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza w Janowie Lubelskim). Jury w składzie Ks. Michał Majecki, Edward Krzemiński, miało trudny orzech do zgryzienia wybrać najlepszych z niezwykle utalentowanej grupy wykonawców. Przyznano następujące nagrody: kategoria I -Przedszkola i klasy I- V, I miejsce (soliści) Mateusz Małek z Momot Górnych, I miejsce (zespoły) – zespół Kleszcze z PSP z OI w Janowie Lubelskim. Kategoria II soliści – I miejsce - Sylwia Szymończyk z Batorza, zespoły I miejsce Zespół Wokalny z Publicznego Gimnazjum w Janowie Lubelskim, Kategoria III soliści – I miejsce ex aequo: Agnieszka Wiechnik i Michał Kulpa, zespoły I miejsce - Chór parafialny z Godziszowa. Przegląd został zorganizowany przez Janowski Ośrodek Kultury, wspólnie z Akcją Katolicką, Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży, przy finansowym wsparciu Starostwa Powiatowego i Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim.

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Tej, co powstała z gruzów, przelanej krwi i łez

Listopadowe dni kierują nasze refleksje ku przeszłości naszej Ojczyzny, do tych którzy cierpieli, walczyli, oddawali za nią życie, byśmy mogli godnie dzisiaj żyć. W „BARCE” DPS w Janowie Lubelskim jak co roku, była sprawowana przez kapelana, ks. Tadeusza Ocimka Msza św. w intencji Ojczyzny, gdzie Krew Chrystusa wylana na Golgocie, na ołtarzu ofiarowana, łączy się z ofiarą wartości krwi wysączonej przez wieki z serca Polskiego Narodu. Po Mszy św. przedstawiono program patriotyczny, który był zrealizowany przez Mieszkańców i Pracowników „BARKI”. Bogate i krwawe są dzieje Polskiego Narodu. Mocno wybrzmiały to słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „Wielu Polaków zapłaciło za wolność Ojczyzny najwyższą cenę, przelewając krew i oddając życie w kolejnych powstaniach i na różnych frontach wojennych. Wszystkie te wysiłki ojcowie nasi opierali na nadziei, płynącej z głębokiej wiary w pomoc Boga, który jest Panem dziejów ludzi i narodów” oraz Bogarodzicy Maryi, naszej Królowej, która szeptała: „Nigdy ja ciebie ludu nie rzuciła...” Z imieniem Maryi na

sztandarach, na ryngrafach szli synowie do walki, na zesłanie, na katorgi, prosząc, dzisiaj ustami zespołu: „Słuchaj nas Matko Boga..., wolnego ludu śpiew zanieś przed Boga tron”, bo my, „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”, Tak nam dopomóż Bóg”, chociaż: „Chodziły tu Niemce, chodziły odmienne, sprzedaj chłopie rolę, będziesz miał czerwieniec”.

„Wielu synów – mówił nasz Papież - poświęciło tej sprawie swoje talenty, siły i wyteżoną pracę. Liczni spośród nich ponosili trudy emigracji przymusowej”, byli duchowym wsparciem dla Narodu. Tęsknotę „do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba ...”, pięknie oddała p. Basia Matysek. Padały mocne słowa wzywające do walki, do broni, „bo wolności bije dzwon, wolności błyszczą zorza”. Głosem p. Edwarda Olecha przemawiał Józef Piłsudski, który 11 listopada stanął na czele rządu, był głównym architektem niepodległego państwa, po 123 latach łącząc trzy zabory w jeden organizm państwowy.

Patriotyczne pieśni jak: Boże coś Polskę, Nie rzucim ziemi..., Legiony, i wiele innych



pod batutą p. Edwarda, żarem napelniało serca słuchających, wyciskając przy tym łzy wzruszenia. Cała przeszłość, terażniejszość i przyszłość została zawierzona Bogu: „Panie Boże, przez pamięć Bogarodzicy Dziewicy, Bł. Ojca Św. Jana Pawła II, prosimy, aby całe to dziedzictwo, któremu na imię Polska, było żywe w naszych sercach, pogłębiane przez wiarę, nadzieję i miłość, taką, jaką

zaszczepił w nas Chrystus. Abyśmy z łaską Twoją, umieli jednoczyć się, odważnie bronić wartości, wszystkiego, co Polskę stanowi i zawsze ufność pokładali w Bogu”.

Modlitwa i pieśni nadawały uroczysty charakter tej patriotycznej uroczystości, a jednocześnie integrowały Mieszkańców we wspólnej modlitwie i śpiewie.

Teresa Duda

11 listopada... tak świętowaliśmy Niepodległość

Istotną rolę w każdej uroczystości patriotycznej, a szczególnie tej, która związana jest z zwycięstwem - jak odzyskanie przez Polskę Niepodległości - odgrywa moment odśpiewania hymnu narodowego. „Jeszcze Polska nie zginęła” – te słowa znają wszyscy, te słowa śpiewane za każdym razem wywołują w nas dumę i wzruszenie. Są odpowiedzią na wiele pytań, które historia naszej Ojczyzny przez te wszystkie lata postawiła. Jedną z nich jest modlitwa za wszystkich tych, którzy oddali swe życie walcząc o wolność naszego kraju. Msza św. w Janowskim Sanktuarium odprawiona dnia 11 listopada, w której licznie uczestniczyli mieszkańcy Janowa, była wyrazem zadumy. Kolejno w uroczystym pochodzie przeszliśmy pod pomnik Józefa Piłsudskiego, aby w obecności pocztów sztandarowych, w swoim imieniu i instytucji z terenu naszej gminy, które reprezentowaliśmy złożyć hołd i symboliczny kwiat, który był wyrazem pamięci naszych przodków. W godzinach popołudniowych miała

miejsce Droga Krzyżowa z kościoła pod wezwaniem Św. Jadwigi do kościoła pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela.

W tym roku po raz pierwszy w program uroczystości Święta Odzyskania Niepodległości został wpisany występ artystyczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Janowie Lubelskim. Inscenizacja historyczna przygotowana przez młodzież tejże szkoły wzbudziła wśród zebranych wiele wzruszeń. Odtworzono biografię sanitariuszki „Inki” Danuty Siedzikówny z „Żołnierzy Wyklętych”. Słowa wypowiedziane tuż przed śmiercią przez Inkę „Zachowałam się jak trzeba”, jak i słowa piosenki „Jak trudno umierać”, były puentą do kolejnych wydarzeń przedstawionych przez młodzież, dotyczących obchodzonego tego dnia 95 rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Miłym akcentem spotkania było wykonanie przez uczniów polskiego tańca narodowego „Krakowiaka”. Radosny taniec wprowadził wszystkich w nastrój refleksji, a jednocześnie był swego rodzaju pytaniem skierowanym do nas uczestniczących w obchodach – czy może właśnie tak, z ogromnym entuzjazmem powinniśmy świętować Niepodległość? Jest to Nasze przecież Zwycięstwo...

Tekst i foto: Dorota Kozdra



Nasi mali patrioci

Dnia 11 listopada przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego oddaliśmy hołd wszystkim tym, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny. Zaś 12 listopada, dzieci z klasy 0B przy Publicznej Szkole Podstawowej, z Panią wychowawczynią Anną Kwiecień oraz Panią Krystyną Sosnowką kontynuowali obchody Święta Odzyskania Niepodległości. Gromadząc się przed pomnikiem Piłsudskiego, aby zaśpiewać pieśń patriotyczną dali wyraz swojego patriotyzmu. Miłym dopełnieniem tego akcentu było złożenie przez przedszkolaków kwiatów w kolorze barw narodowych, które skomponowane z innymi złożonymi wczoraj przez mieszkańców Janowa są symbolem pamięci, szacunku i patriotyzmu. Patriotyzmu, który dla każdego z nas ma



inny wymiar. Dla najmłodszych uczestnictwo w tych wyjątkowych obchodach jest wyrazem pielęgnowania narodowej tradycji, kultury i języka. To także zaszczepienie w tych małych sercach znaczenia takich wielkich słów jak: wolność, niepodległość, Ojczyzna. Za parę lat, już jako dorośli przyjdą w to miejsce, oddać hołd i złożyć jak dziś, ten symboliczny biało – czerwony kwiat.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: Katarzyna Dzadz

Spacerkiem po II Rzeczpospolitej

Miał niespełna dwadzieścia lat, postanowił, iż dla uczczenia odzyskania przez Polskę niepodległości (w dziesiątą rocznicę) wyruszy na wyprawę dookoła II Rzeczpospolitej. Kazimierz Paluch przez 526 dni przebył 6,5 tysiąca kilometrów. Przebytą drogę dokumentował w pamiętnikach, które dziś stanowią interesujące źródło historyczne i etnograficzne. Pamiętniki zawierają pieczątki, wszelkie potwierdzenia jego pobytu z urzędów, parafii, szkół, czy też od prywatnych osób. Dzięki tak bogatym zapiskom autorzy wystawy mogli zrekonstruować przebieg wyprawy. Na podstawie plansz możemy prześledzić historię i przebieg podróży, ale także możemy, choć na chwilę przenieść się w tamte czasy, przeczytać o wrażeniach z przebytej trasy, a także wyobrazić sobie wszelkie zdarzenia, które towarzyszyły młodzieńcowi każdego dnia. Interesujący sposób ukazania tejże wyprawy skłania nas do postawienia sobie jednego z wielu pytań, które narodziły się podczas oglądania, mianowicie – Jaki portret społeczeństwa II Rzeczpospolitej odnotował Kazimierz Paluch? To pytanie pociąga za sobą inne, które dotyczy nie tylko życia mieszkańców ówczesnej Polski, ale też niezwykłych miejsc, krajobrazów, zakątków, jak bardzo zmieniły się nie tylko granice kraju, ale, w jaki sposób



odrodziła się nasza Ojczyzna.

„W 526 dni dookoła Polski. Jak Kazimierz Paluch przemierzył kraj w X rocznicę odzyskania niepodległości?” – to tytuł wystawy, której uroczyste otwarcie miało miejsce dnia 8 listopada, a z którą możemy mieć możliwość zapoznać się dnia 31 stycznia 2014 roku. Do świata, którego już nie ma zaprasza Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim.

Tekst: Dorota Kozdra, foto: Jan Machulak

Angielski dla dzieci

Zapraszamy dzieci i te spokojne i te żywiołowe na nasze zajęcia z języka angielskiego. Zajęcia prowadzone są bardzo popularną na Zachodzie (i mało znaną w Polsce) metodą Teaching Languages Through Content. Zapisy i informacje pod nr 695 496 772 lub w siedzibie firmy (teraz na Jana Pawła II 1).

Centrum Innowacji Językowej

Zajęcia Teatralne dla dzieci

Drogie dzieci, zapraszamy was na zajęcia teatralne, podczas których będziemy tworzyć scenariusze, ćwiczyć role, opowiadać bajki. Ponadto, zobaczycie, jak robić ozdobne kartki scrapbookowe, skorzystacie z zajęć projektowania mody, będziecie malować oraz śpiewać do akompaniamentu gitary i nie tylko. Spotykamy się raz w tygodniu.

Więcej informacji pod nr 695 496 772 lub centrum.innowacji.jezykowej@com.pl

Fascynacje fotograficzne, czyli świat w naszych rękach

Nie ma dwóch takich samych poranków, zachodów słońca, spotkań z przyrodą, „barw czasu”. Krajobraz, który nas otacza nieustannie ewoluje, zmienia się i niestety bezpowrotnie znika. Wiedzą o tym wszyscy, którzy pasjonują się fotografią przyrodniczą. Wiedzą, że wszystko, co poddane jest fotografii żyje tylko ulotną chwilę. Każde zdjęcie, a właściwie każdy moment uruchomienia migawki, ma swoją historię. Nie jest to „pstryknięcie” wyrwane z rzeczywistości. Są to wydarzenia „przed” i wydarzenia „po”. Są to fascynacje fotograficzne, czyli „Przyroda Ziemi Janowskiej”. Pod takim tytułem odbył się konkurs zorganizowany przez Nadleśnictwo Janów Lubelski, Urząd Gminy Janów Lubelski i Starostwo Powiatowe. Jednym z głównych zadań konkursu było utrwalenie w fotografii piękna i różnorodnej przyrody powiatu janowskiego ze szczególnym uwzględnieniem form ochrony przyrody.

Uroczyste rozstrzygnięcie, jak i otwarcie wystawy pokonkursowej miało miejsce dnia 11 grudnia br., w Ośrodku Edukacji ekologicznej w dniu konferencji „Ekologia i ochrona środowiska na Ziemi Janowskiej 2013”. W fotografii liczy się chwila, jej ulotność „często



wystarczy spojrzeć pod nogi, zajrzeć pod zwałony pień drzewa, zerknąć pod spód liścia, by dostrzec piękno otaczającej nas przyrody” – podkreślił Waldemar Futa – członek jury, podczas ogłoszenia wyników konkursu.

A oto wyniki: I miejsce Urszula Dec, II Aleksandra



Krzyżak, III Paweł Herdzik. Wyróżnienia: Adam Flis, Mariusz Widz, ks. Sławomir Machowski, Agnieszka Rząd. Wszyscy pasjonaci tej dziedziny sztuki z naszego regionu w liczbie 30 uczestników konkursu otrzymali dyplomy.

Tekst i foto: Dorota Kozdra

Młodzi dziennikarze z wizytą w naszej redakcji



Młodzi dziennikarze z Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi odwiedzili redakcję.

Była to miła wizyta, być może, że wśród młodych adeptów znajdują się przyszli korespondenci, dziennikarze prasowi radiowi czy telewizyjni. Uczniowie Wiktorii Szymończyk i Maciej Wiśniewski z klasy III d i III e zadawali pytania. Jedno z pytań brzmiało Jaki jest, Pana zdaniem, „przepis” na dobrego dziennikarza? Być dobrym dziennikarzem to

nie szukać tanich sensacji, widzieć w człowieku dobro nawet w takim, który minął się z prawem. Kształcić w sobie wrażliwość na krzywdę ludzką, dostrzegać ludzi niepełnosprawnych. Nauczyć się szacunku do rodziców, nauczycieli koleżanek, potem kilkanaście lat nauki zawodu i będziecie dobrymi dziennikarzami. Dziękuję wychowawczyniom pani Iwonie Paleń i Teresie Kierepka, które reprezentowały także szkolny radiowęzeł „Supetek”.

Redakcja

Mikołaj nie próżnował

Jak co roku, już od wczesnorannych godzin 6 grudnia wraz z pierwszym śniegiem przybył z workiem pełnym prezentów, ten na którego dzieci oczekują cały rok – Święty Mikołaj. Rano wstąpił do Janowskiego Sanktuarium, gdzie słodyczami obdarował dzieci uczestniczące w porannych roatach. Potem widziany był w szkołach; w Janowie i na Białej. Po popołudniu, zawitał z prezentami do świetlicy środowiskowej „Stokrotka”, w Domu Parafialnym przy ul. Szewskiej. Następnie widziany był z workiem prezentów w Wielofunkcyjnej Placówce Opieki nad Dzieckiem i Rodziną PROMYK. Wieczorową porą jeszcze raz odwiedził dzieci w Sanktuarium i odjechał w kierunku Łążka Ordynackiego, gdzie w kaplicy obdarował dzieci i dorosłych słodyczami, gdyż każdy lubi kiedy dostaje się



upominek, prezent. W kaplicy miało miejsce spotkanie zaprzyjaźnionych braci Mikołajów, którzy po obdarowaniu wszystkich obecnych, ruszyli w dalszą drogę, by wszyscy tego dnia mogli się cieszyć z odwiedzin Świętego.

Tekst i foto: Sławomir Dworak

Janów Lubelski 2013-12-09

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o trzech przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Janów Lubelski, położonych w Janowie Lubelskim przy ul. Targowej, obręb ewidencyjny Janów Lubelski Czwarty.

| Lp. | Oznaczenie nieruchomości | Informacja o przeznaczeniu | Cena wywoławcza | Wysokość wadium |
|-----|--|---|-----------------|-----------------|
| 1 | Działka nr 907/6, o pow. 0,1279 ha, objęta księgą wieczystą nr ZA1J/00054657/6 | Nieruchomość znajduje się w terenie, dla którego brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Sposób zagospodarowania i warunki zabudowy terenu zostały określone w wydanej przez Burmistrza Janowa Lubelskiego na rzecz Gminy Janów Lubelski ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy z dnia 23.11.2012 r., Nr PG.I.7331-49-2/10 obejmującej budowę w układzie zbliżonym bezpośrednio przy granicy wschodniej działki, budynku usługowo-handlowego z funkcją mieszkalną. | 99 000 zł | 19 000 zł |
| 2 | Działka nr 907/7, o pow. 0,2066 ha, objęta księgą wieczystą nr ZA1J/00054657/6 | Nieruchomość znajduje się w terenie, dla którego brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Sposób zagospodarowania i warunki zabudowy terenu zostały określone w wydanej przez Burmistrza Janowa Lubelskiego na rzecz Gminy Janów Lubelski ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy z dnia 23.11.2012 r., Nr PG.I.7331-49-3/10 obejmującej budowę w układzie wolnostojącym budynku usługowo-handlowego z funkcją mieszkalną. | 159 500 zł | 31 000 zł |

Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony będzie podatek od towarów i usług obowiązujący na dzień sprzedaży.

Przetargi odbędą się w dniu 28 stycznia 2014 r. od godziny 11⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim przy ul. Jana Zamoyskiego 59 /sala nr 1, parter/. Nieruchomości będą licytowane w kolejności podanej w ogłoszeniu.

Wadium ma być wniesione w pieniądzu na rachunek bankowy Gminy Janów Lubelski - Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. Oddział w Janowie Lubelskim 74 1020 3235 0000 5602 0007 4369, najpóźniej do dnia 23 stycznia 2014 r.

Ogłoszenie o przetargu opublikowano na stronie internetowej www.janowlubelski.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://umjanowlubelski.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim.

Z wyżej wymienionymi decyzjami o warunkach zabudowy oraz szczegółowymi informacjami dotyczącymi przetargu można zapoznać się w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Gruntami Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim ul. Jana Zamoyskiego 59, (pok. nr 22), tel. /15/ 87 24 316 lub /15/ 87 24 673, e-mail: gospodarkagruntami@janowlubelski.pl; planowanieprzestrzenne@janowlubelski.pl w godzinach pracy Urzędu, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wpłaty wadium.

Burmistrz Janowa Lubelskiego
Krzysztof Kołtyś

BEZPIECZNY POWIAT JANOWSKI

Pod takim tytułem odbyła się debata społeczna dotycząca bezpieczeństwa powiatu janowskiego. Spotkanie poprowadził podinspektor Radosław Czuba, który powitał starostę janowskiego, wójtów i burmistrza, dyrektorów szkół i placówek instytucji powiatowych, młodzież i mieszkańców powiatu. Według przedstawionych statystyk przez Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji w Janowie Lubelskim, rzeczywiście jest jednym z najbezpieczniejszych powiatów w województwie lubelskim. Potwierdził to Zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji Wojewódzkiej insp. Jarosław Adamski.

Podczas poprzedniej debaty pół roku temu policjanci zebrali ankiety od uczestników. Z tych ankiet wynika, że najbardziej obawiamy się rozbojów. Okazuje się, że rozboje są stosunkowo rzadkie - raz na półtora roku. Najbardziej odczuwane są włamania i kradzieże. Wykrywalność także nie jest zadawalająca - mówił zastępca insp. Jarosław Adamski. Mieszkańcy w ankietach wypowiedzieli się, że za bezpieczeństwo odpowiada nie tylko policja, ale także społeczeństwo. Takie podejście do sprawy powinno pomóc w wykrywaniu sprawców włamań. Włamywacze najczęściej przyjeżdżają z innych powiatów, tu potrzebne są dobre stosunki sąsiedzkie, podczas nieobecności właściciela posesji czy mieszkania.

Podczas dyskusji zgłoszono kilka istotnych problemów do rozwiązania z udziałem policji. Tiry które jadąc „19” omijając bramki w Polichnie Podlesiu jeżdżą przez Trzydnik i Potok Wielki rozjeżdżają niedawno wyremontowaną drogę w Gminie Potok Wielki. Najwięcej emocji budzi ruch samochodowy na drodze krajowej „74” od Janowa do Frampola. Według rozmówców nadmierna szybkość w miejscowościach Krzemień i Dzwola zagraża życiu mieszkańców. Częste patrole policyjne nie przynoszą pożądanego efektu. Inspektor Jarosław Adamski zapowiedział wysyłanie na tą trasę samochodów z foto-radarami, jak również samochodów nieoznakowanych. Burmistrz Krzysztof Kołtys mówił o tym, że najczęściej z problemami bezpieczeństwa przychodzą mieszkańcy bloków. Gmina współpracując z policją montuje kolejne kamery monitoringu, działania kosztowne, ale przynoszące efekty. Policja chce zdobyć pełne zaufanie wśród mieszkańców powiatu i oczekuje na zgłaszanie wszelkich problemów związanych z bezpieczeństwem



bezpośrednio na komendę. Inspektor Jarosław Adamski korzystając z obecności przedstawicieli prasy, zapewnił, iż przy zgłaszaniu na policję jakiegoś zdarzenia nie musimy podawać własnego nazwiska. Policja może poprosić o dane zgłaszającego, które mogą pomóc w dalszych czynnościach po interwencji, ale obywatel może odmówić, a interwencja będzie podjęta pomimo to.

W debacie wzięła udział młodzież klas mundurowych z janowskich szkół. Obecność wielu policjantów z naszej komendy policji na spotkaniu, pozwala na nawiązanie kontaktów i oswojenie się z mundurem policjanta. Może to wyzwolić w obywatelach przekonanie, że policja jest dla obywateli że będzie służyć nam w potrzebie.

Na zakończenie spotkania Teresa Biernat - Dyrektor Zespołu Szkół im. Wincentego Witosa, podziękowała mł. insp. Zbigniewowi Kędra - Komendantowi Powiatowej Policji w Janowie Lubelskim, za współpracę, za opiekę nad klasami mundurowymi i za wzorowe wypełnianie obowiązków przez policję na terenie Powiatu Janowskiego.

J.M.

Razem ratowali życie

14.11.2013 r. przed południem jeden z policjantów janowskiej komendy uratował życie 67-letniemu mężczyźnie, który zasłabł idąc ulicą Zamoyskiego. Policjant razem z będącym na miejscu funkcjonariuszem straży pożarnej natychmiast podjęli reanimację, trwającą do czasu przyjazdu zespołu karetki pogotowia. 67-latek został przewieziony do szpitala. Mł. asp. Rafał Lenart razem z starszym kapitanem Tomaszem Taradyś przez kilka minut prowadził akcję reanimacyjną.

Do zdarzenia doszło około godz. 11.00 przy ul. Zamoyskiego. Policjant idąc ulicą Zamoyskiego zauważył leżącego na chodniku mężczyznę. Znajdowało się tam kilka osób, na miejscu był również funkcjonariusz straży pożarnej.

Obaj natychmiast podjęli czynności zmierzające do przywrócenia czynności życiowych. Prowadzili reanimację do czasu przyjazdu załogi karetki pogotowia.

Leżącego na chodniku mężczyznę zauważył jadący samochodem strażak, który zatrzymał się i wezwał pogotowie. Policjant dołączył do niego i razem ratowali mężczyznę.

Mężczyznę przewieziono na badania do szpitala. 67-latek przebywa w szpitalu jego stan jest dobry, odzyskał przytomność. Obaj policjanci i strażak byli w czasie wolnym od służby.

KPP w Janowie Lubelskim



Nie bądźmy obojętni

Kiedy na dworze panują niskie temperatury wiele osób narażonych jest na utratę życia lub zdrowia na skutek wychłodzenia organizmu. Problem ten dotyczy przede wszystkim osób bezdomnych, samotnych, w podeszłym wieku. Ale nie tylko. Zagrożenie takie dotyczy także osób będących pod wpływem alkoholu. Widząc osobę potrzebującą pomocy nie bądźmy obojętni i pomóżmy jej. Policjanci systematycznie kontrolują miejsca, w których mogą przebywać osoby bezdomne. Udzielają potrzebującym informacji, w jakich placówkach mogą znaleźć schronienie i bezpiecznie przetrwać zimę. Naszym wspólnym obowiązkiem jest dbałość o życie i zdrowie drugiego człowieka, dlatego każdy śpiący na ławce, osłabiony czy nietrzeźwy człowiek to sygnał działania dla mundurowych. Niestety policjanci nie mogą dotrzeć wszędzie.

Apelujemy do Państwa nie bądźmy obojętni. Zwróćmy uwagę na osoby bezdomne, samotne, bezradne czy nietrzeźwe. Informujemy o każdej zauważonej osobie leżącej lub siedzącej na ziemi, ławkach, przystankach, bądź przebywającej w altankach ogrodowych, czy pomieszczeniach opuszczonych i nieogrzewanych, która mogłaby być narażona na wyziębienie. Zgłoszenia można przekazywać pod numerami telefonów 997, 112 lub pogotowia ratunkowego. Nasze zainteresowanie, być może przyczyni się do tego, że uratujemy komuś

życie. Sami również starajmy się okazać życzliwe serce i wyciągnąć pomocną dłoń w kierunku tych, którzy tej pomocy potrzebują. Nie przechodźmy obok takich osób obojętnie.

Pamiętajmy jeden telefon może uratować czyjeś życie.

KPP w Janowie Lubelskim

Dzień w rodzinie alkoholika

„Przejdę przez ten świat, tylko jeden raz.
Dlatego cokolwiek mogę zrobić dobrego
lub jakkolwiek wyświadczyć przysługę,
niech to uczynię teraz.
Niech nie odkładam, ani nie zaniedbuję,
bo nie będę szedł tą samą drogą
nigdy więcej”

Jan Paweł II

Uzależnienie zaczyna się zawsze tak samo. Jednorazowo. Pozornie nieszkodliwie. Tylko pozornie... Wspomina osoba uzależniona od alkoholu - „Wstawałem rano i wiedząc, że muszę się napić. Wracałem z pracy, myśląc, że muszę się napić. Tak mijały tygodnie, miesiące, lata... „A później? Rozpoczyna się walka”.

Jak czytamy na forach społecznościowych: „Mam 14 lat, od malucha pamiętam, że mój ojciec pił”, inna wypowiedź „Ojciec pije odkąd pamiętam. Ciągłe awantury”. „Mam 20 lat. Moja mama pije od 10 lat. Powodując przy tym rozkład rodziny”, „Mam 40 lat, mój mąż pije od 15 lat. Próbuje z nim rozmawiać. On twierdzi, że nie ma żadnego problemu”, czy wypowiedź małego dziecka „Może, żebym się lepiej uczył, tata nie denerwowałby się i nie musiał pić”, kolejno „Mama pije i opuściła nas, chyba, dlatego, że nie jestem grzeczny”. Wyżej przetoczony wypowiedzi należą do osób, które żyją w rodzinie z alkoholikiem. Dzieci, które patrzą na alkoholizm swojego rodzica dość często obarczają siebie za taką sytuację. Żyją w domu z osobą uzależnioną od alkoholu i są podatne na wszelkie niemiłe wydarzenia z tym związane, jak kłótnie, poniżanie, a także bicie. Żona obwinia siebie, że mąż pije, że tak, a nie inaczej się zachowuje, szuka wytłumaczenia w zachowaniu swego małżonka w swoim postępowaniu, rzadko natomiast zauważa, że ten PROBLEM tkwi w jednej osobie, w tej uzależnionej. Dziecko izoluje się w swoim zamkniętym świecie, wstydi się za swojego ojca/matkę. Oprócz tego żyje w ciągłym stresie, w lęku przed tym, czego nie da się przewidzieć, co może zaskoczyć i zagrozić. Ponadto w osobach żyjących w bezpośrednim kontakcie z alkoholikiem dominuje wiele przykrych i bolesnych uczuć jak: bezradność, niepewność, lęk, złość i strach. Ich życie to pasmo różnorodnych zdarzeń traumatycznych, doświadczanie krytycyzmu, niesprawiedliwego traktowania, bywają świadkami przemocy, żyją w ciągłym lęku. Dziecko zamyka się w sobie, żyje w kręgu wstydu za swojego ojca/matkę/ innego członka rodziny, który jest alkoholikiem. Trudno mu znaleźć konstruktywną grupę odniesienia, w której czułoby się bezpieczne - znaczy się „normalnie”. Przekonuje się, że nie można się z tego wydostać, słabnie nadzieja. Nieufne, pokaleczone przez doświadczenia dziecko szuka bezpieczeństwa i zaufania, ale także odpowiedź na pytanie - co to takiego normalność. Jeśli trafi na sensownych ludzi, w miarę sensownym miejscu, to jakby wygrało los na loterii życia. A jeśli nie spotka? Kto go zrozumie?

Kiedy można powiedzieć, że człowiek jest uzależniony, co jest przyczyną nadużywania alkoholu, jak zapobiegać, jak leczyć, w jaki sposób pomóc osobie uzależnionej i jej rodzinie? Nad wyżej postanowionymi pytaniami dyskutowano pod koniec października w Janowskim Ośrodku Kultury podczas konferencji „Choroba alkoholowa, czy warto pomagać? Teoria i praktyka”. Konferencja została zorganizowana przez Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Janowie Lubelskim, Poradnię Leczenia Uzależnień SPZZOZ w Janowie Lubelskim, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie KUL Jana Pawła II w Stalowej Woli, Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Biłgoraju oraz Gminę Janów Lubelski.

Warto tu przypomnieć, że Poradnia Leczenia Uzależnień mieszcząca się przy ul. Zamoyskiego 149 (p. 108 - 110 Dawny Hotel Pielęgniarek) zapewnia pomoc specjalistyczną w zakresie: diagnozy Zespołu Uzależnienia od Alkoholu, zajęć psychoedukacyjnych dla osób uzależnionych od alkoholu, sesji psychoterapeutycznych zarówno w formie indywidualnej jak i grupowej, sesji indywidualnych w ramach programu psychoterapii pogłębioonej.

Dorota Kozdra

www.kotlylubelskie.pl

Kotły C.O.

ciepło Twojego domu

Bat-Gaz

Produkcja i Sprzedaż
Tel. 502 255 405

23-300 Janów Lub.
ul. Boh. Poryt. Wzgorza 40C



... Czasy się zmieniają
i my zmieniamy się wraz z nimi

Niezmiennie pozostają wartości, o których pośród
codzienności i galopującej cywilizacji,
zapomnieć nam niepodobna.
Do tych z pewnością zaliczyć należy
szacunek dla historii,
dla naszych korzeni, dla ludzi
i wreszcie dla rzeczy, które po sobie zostawili".

Projekt "Sentymentalna podróż w czasie - budowa muzeum fotografii" realizowany w Janowie Lubelskim w siedzibie mojej firmy jest wynikiem moich własnych przemyśleń na temat historii, teraźniejszości i przyszłości fotografii. Prowadząc już 30 lat zakład fotograficzny gromadziłem kolekcjonersko wszystko, co związane jest z fotografią - aparaty fotograficzne, powiększalniki, projektor, kamery, rzutniki, albumy, inny sprzęt fotograficzny, zdjęcia, itd.

Jako fotograf - zauważam również - konieczność edukowania posiadaczy aparatów - amatorów, zapoznając ich z zasadami właściwej ekspozycji, technikami fotografowania, podnosząc umiejętności wykorzystania posiadanego sprzętu.

Stąd pomysł na warsztaty fotograficzne skierowane dla młodzieży i dla dorosłych. Zajęcia w otoczeniu prawdziwych aparatów z początku XX wieku, starych zdjęć pozwolą spojrzeć inaczej na fotografię i na cel towarzyszący zawsze ludzkości - chęć zarejestrowania własnego życia, ludzi otaczających, elementów kultury i bogactwa regionalnego - ubiorów, zabudowań itp.

Planowane otwarcie muzeum to kwiecień 2014 rok.

Zwracam się do Państwa indywidualnie i do Firm z prośbą o przekazywanie wszystkiego co mogłoby zasilić zbiory a tym samym je urozmaicić. Chciałbym, żeby to nowe miejsce było wspólną chlubą i miejscem, gdzie wszyscy możemy się spotkać, pomszominać i do którego chętnie będziemy wracać. Ekspozyty będą opisane a ofiarodawcy wymienieni.

Nie pozwólmy na złomowanie wspólnych przedmiotów. Warto zgromadzić to wszystko w jednym miejscu w profesjonalny sposób eksponując, z korzyścią dla potomnych.

Z wyrazami szacunku

Antoni Florczak

Szczegółowych informacji dotyczących sprzedaży lub przekazania
o darze dla muzeum można uzyskać dzwoniąc - telefon 602 74 61 66
lub w siedzibie firmy w Janowie Lubelskim
ul. Zamoyskiego 20 lub mailem: florczaki@wp.pl

LEGAL PROFIT
BIURO RACHUNKOWE

Zbliża się kolejny rok a razem z nim zmiany w podatku od towarów i usług potocznie zwanym podatkiem VAT. Co czeka nas w 2014 roku? Na to pytanie odpowie nam Pani Maria Dubielksięgowa z Biura Rachunkowego Legal Profit Sp. z o.o. z Filii w Janowie Lubelskim.

Na czym polega podatek VAT?

Podatek VAT jest podatkiem pośrednim, który obciąża ostatecznego nabywcę danego towaru lub usługi. Ustawa o podatku od towarów jest niezwykle skomplikowanym aktem prawnym, dlatego przysparza tak wiele problemów samym podatnikom. W celu zrozumienia istoty funkcjonowania tego podatku należałoby zacząć od zdefiniowania dwóch podstawowych pojęć z nim związanych:

- podatek naliczony- to podatek VAT związany z zakupem danego produktu lub usługi i został naliczony przez sprzedającego
- podatek należny – to podatek VAT, który dotyczy naszej sprzedaży produktu lub usługi. Kwota tego podatku w potocznym sformułowaniu „należy” się Urzędowi Skarbowego z racji przeprowadzonej transakcji.

Wysokość podatku należnego w ostatecznym rozrachunku jest jednak uzależniona od wysokości podatku naliczonego. Podatnik odprowadza bowiem do Urzędu Skarbowego różnicę wynikającą z nadwyżki podatku należnego nad naliczonym. Ta kwestia jest niezwykle istotna, gdyż w codziennym funkcjonowaniu przedsiębiorstwa pojawiają się zarówno faktury sprzedażowe jak i kosztowe.

Z czego wynika ta trudność w interpretowaniu przepisów Ustawy o podatku od towarów i usług?

Ustawa o VAT jest dosyć obszernym aktem prawnym, który musi wyjaśnić nie tylko najważniejsze kwestie związane z funkcjonowaniem tego podatku, ale również wszelkiego rodzaju wyjątki od zaprezentowanych tam zasad postępowania. To właśnie jest najtrudniejsze do zinterpretowania i przełożenia na gospodarczą rzeczywistość.

Dodatkowo przepisy ustawy o podatku VAT, w porównaniu do innych aktów prawnych, często ulegają zmianom. Wydawać by się mogło, że zmiany te są niekiedy niewielkie, jednak w ogólnym rozrachunku mają one niezwykle istotne znaczenie. To właśnie sprawia, że tak trudno jest na nowo zrozumieć cały schemat funkcjonowania podatku VAT.

Jakie zmiany czekają nas od 1 stycznia 2014 roku?

Zmiany jakie mają nastąpić określane są ostatnio w mediach jako rewolucyjne. Niestety zmiany te nie są korzystne dla przedsiębiorcy. Postaram się bardzo krótko opisać na czym one polegają, jednak ze względu na zawilgość przepisów i liczne wyjątki nie jest to możliwe w pełnym zakresie. Proszę uznać je bardziej jako sygnalizację obszaru zmian.

Zmiany w zakresie podstawy opodatkowania.

Aktualnie podstawę opodatkowania stanowi obrót (kwota należna z tytułu sprzedaży pomniejszona o VAT). W myśl nowych przepisów podstawą opodatkowania będzie

wszystko, co stanowi zapłatę, którą dokonujący dostawy lub usługodawca otrzymał lub ma otrzymać. Uwzględniane są tu również dotacje, subwencje oraz inne dopłaty o podobnym charakterze, mające wpływ na cenę towarów/usług.

Zmiany w zakresie momentu powstania obowiązku podatkowego.

Od 1 stycznia 2014 roku za podstawowy termin powstania obowiązku podatkowego uznawana będzie chwila dokonania dostawy towarów lub moment wykonania usługi - zatem ogólna zasada powstania tego obowiązku nie będzie związana z datą wystawienia faktury. Nie będzie możliwe odroczenie tego obowiązku w czasie poprzez wystawienie faktury w późniejszym terminie.

Zmiany w zakresie prawa do odliczenia podatku.

Termin odliczenia podatku VAT uzależniony został od momentu powstania obowiązku podatkowego. Nabywca będzie musiał zatem kontrolować, kiedy sprzedawca (usługodawca) będzie zobligowany do wykazania VAT należnego. Odliczenia VAT nie będzie można dokonać wcześniej, niż w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzyma fakturę.

Zmiany dotyczące fakturowania.

W znowelizowanej ustawie pojawia się definicja faktury oraz elementy jakie powinna ona posiadać. Ważna zmiana dotyczy terminu wystawiania faktur, które będzie należało wystawić nie później niż 15. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonano dostawy towaru lub wykonano usługę albo otrzymano całość lub część zapłaty - oczywiście z pewnymi wyjątkami. Dodatkowo w przypadku wystawiania faktury korygującej będzie istniał obowiązek wskazania przyczyny korekty.

Czy mimo tak licznych zmian bycie podatnikiem VAT jest korzystne?

Patrząc z perspektywy przedsiębiorcy sama możliwość wystawiania faktury VAT jest korzystna. Oczywiście nie można tutaj w pełni generalizować takiego stanu rzeczy - są różne działalności, różne branże, które niekoniecznie w pełni zyskują na rozwiązaniach stosowanych przy podatku VAT. Jednak na rynku przeważają podmioty, które są czynnymi podatnikami VAT i dużo chętniej nawiązują współpracę z podobnymi podmiotami. Dodatkowo przedsiębiorca, który w zakresie swojej działalności współpracuje w większości z podatnikami VAT, ma możliwość korzystania z odliczenia VAT od zakupionych towarów/usług. Jednak niezbędna jest tutaj znajomość przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, a szczególnie tych drobnych szczegółów, które przesądzą o korzyściach podatnika.

Nie da się ukryć, że wprowadzane zmiany coraz bardziej komplikują system działania podatku VAT, który staje się niekiedy niekorzystny dla przedsiębiorcy. Zatem przed podjęciem decyzji „być/nie być” podatnikiem VAT należy brać pod uwagę wiele aspektów - zarówno te korzyści jak i wynikające z tego straty.

Jeżeli mają Państwo jakieś pytania bardzo chętnie na nie odpowiemy. Zapraszamy do naszej siedziby na ul. Sukienniczą 52 od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30-16.00.

Artykuł sponsorowany